

Proletariusze
wszystkich
krajów
łączcie się!

Gazeta Współczesna

DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

111 (9368) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 3 czerwca 1981 r. Nakład: 144.345 A Cena 1 zł.



ZSR: apel
działaczy religijnych

MOSKWA — Odesus do
rozwiązania i wyznaczenia
wspólnego stanowiska
zgodnie z rozporządzeniem
o umocowaniu pokoju między
narodami uchwalili prze-
sady i przedstawiciele Kościoła
i Rządu w Związku Radzieckim
na spotkaniu w Zaporoziu.
Zaproponowali patryarchy
Moskwy i Wschodniej, Pimen,
pod jego przewodnictwem w
wieloletniej współpracy z
przedstawicielami bud-
żetu, Adelfu oraz religii
chrześcijańskiej i Kościoła
Ortodoksjańskiego. W
Gruzji, Kościoła Armiejskiego
i Kościoła Apostolskiego
i Kościoła Ewangelicznego
Chrześcijaństwa, E-
wangelicko-luteranów, katoli-
ków i Kościoła i gmin
metodystów.

Francja wznowi
próby nuklearne

PARYŻ — Minister Obrony
Francji, Charles Hernu, po-
nawia próby nuklearne, to
zgodnie z rozporządzeniem
na Oceanie Spokojnym
zgodnie z rozporządzeniem
na Oceanie Spokojnym.
Zgodnie z rozporządzeniem
na Oceanie Spokojnym.

Atak samolotów
izraelskich na Liban

PARYŻ — Lotnictwo Izraela
atakowało wczoraj, we wtorek
10 czerwca, samoloty państwa
Libanu, które znajdowały się
w pobliżu granicy państwa
Libanu z Syrią. Władze
Libanu ogłosiły, że samoloty
izraelskie zostały zestrzelone.

Wzrost wartości dolara

BONN — We wtorek na
rynku walutowym w Frankfurcie
nad Menem jeden dolar
USA osiągnął wartość 2,36
marcha niemieckiego. Jest
to najwyższy poziom, jaki
zauważono od 24 maja 1977 r.

Wyroki śmierci
w Turcji

PARYŻ — Turckie władze
ogłosiły wczoraj, we wtorek
10 czerwca, wyroki śmierci
wobec dwóch przestępców
zabójczych, prawicowców i
lewicowców. Prawicowcy
zabójcy zostali skazani na
zmarzenie, lewicowcy na
zmarzenie.

Ocena przebiegu kampanii wyborczej w PZPR Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Stanowisko katowickiego „forum” szkodzi partii

WARSZAWA (PAP) — 2 bm. odbyło się posiedzenie
Biura Politycznego KC PZPR, na którym dokonano oceny
dotychczasowego przebiegu kampanii wyborczej w partii,
a także rezultatów pierwszych trzech wojewódz-
kich konferencji sprawozdawczo-wyborczych. Przebieg
posiedzenia zrelacjonował dziennikarzom członek Biu-
ra Politycznego, sekretarz KC PZPR — KAZIMIERZ BAR-
CIKOWSKI, sekretarz KC PZPR — ZDZISŁAW KUROW-
SKI oraz kierownik kancelarii Sekretariatu KC PZPR —
ZBIGNIEW REGUCKI.

Kampania sprawozdawczo-
wyborcza przed IX Zjazdem
PZPR wkracza w decydujący
etap, choć w poszczególnych
województwach różny jest
stopień jej zaawansowania.
Konferencje odbyły się w 2/3
organizacji partyjnych I
stopnia. Obradowało 187 kon-
ferencji w zakładach organ-
izacyjnych partyjnych, będą-
cych pod bezpośrednią opie-
ką KC PZPR. Odbyły się trzy
konferencje wojewódzkie: w
Olsztynie, Szczecinie i Wło-
dawku.

Interesujące są pierwsze
dane dotyczące wyników wy-
borów do władz i na delega-
tów na Zjazd. Jednym z cha-
rakterystycznych zjawisk są
duże zmiany w składzie nowo
wybranych władz partyjnych:
80-90 proc. wybranych na
konferencjach wojewódzkich
członków KW i ich zastępców
pełnić będzie te funkcje po-
raz pierwszy lub po prze-
wzięciu. Na Zjazd wybrano już
według aktualnych danych —
376 delegatów. Mandat ten po-
wierzają im konferencje du-
żych organizacji partyjnych
oraz konferencje wojewódzkie.

Wśród dotychczas wybranych
delegatów 88 to robotnicy, a
21 — to chłopci. W opinii Biu-
ra Politycznego, zbyt mało
jest w składzie dotąd wybra-
nych delegatów kobiet (tylko
12) oraz młodych członków
partii, reprezentantów organi-
zacji młodzieżowych (5). Naj-
liczniejszą reszce wśród de-
legatów stanowią ludzie w
wieku 30-50 lat. Wśród de-
legatów jest — jak dotych-
czas — 87 i sekretarzy komi-
tetów zakładowych oraz 28 se-
kretarzy KZ PZPR; wielu z
nich — to robotnicy, wybrani
do władz partyjnych w toku
obecnej kampanii przedzjazd-
owej.

Przekazując ocenę Biura Po-
litycznego, K. Barcikowski
zwrócił uwagę na to, iż z
wielu względów obecna kam-
pania sprawozdawczo-wybor-
cza jest bardzo trudna, że de-
legaci na konferencje zaabsor-
bowani są często kwestiami
proceduralnymi, które wypeł-
niają nieraz kilkanaście
godzin. Jest to zjawisko zro-
zumiałe, niestety nie jest w tym
co określamy pojęciem „re-
windykcji demokracji”. Ma

Akcja protestacyjna pracowników SHiUZ

Chcemy by resort zrobił to do czego
się zobowiązał

(Inf. wł.) W dniu 1 czerwca
br. w Stacji Hodowli i Unasi-
enniania Zwierząt w PIATN-
ICY koło Łomży powstał Ogól-
nopolski Komitet Protestacyj-
ny pracowników tych placów-
ek. Przybyli tu przedstawiciele
31 stacji, a 11 placówek
przysłało swój akces na pi-
śmie. W skład komitetu wcho-

dzą członkowie branżowych
związków zawodowych, rolni-
czej „Solidarności” i podsta-
wowych organizacji partyjnych.
— Sprawa zaczęła się —
mówi przewodniczący OKP,
Jan Niekraś — w momencie
podpisania układu zbioro-
wego obejmującego pracow-
ników państwowych przedsi-
ębiorstw rolnych. Okazało się,
że są ustalenia, które nie po-
wzięto pod uwagę, natomiast
nie ma pieniędzy na wykonanie
ustaleń pod którymi widnieje pod-
pis przedstawicieli rządu
osobie ministra Rolnictwa
i przedstawicieli związków za-
wodowych.

Stacji jest w kraju około 60,
zatrudniają one blisko 18 tys.
ludzi. Według naszych obliczeń
potrzeba na te cele ok. 800 mln
zł w skali kraju.
Targi w tej sprawie nie za-
czyły się 1 czerwca. Poprzed-
nio powstał w Piątnicy komi-
tet organizacyjny protestu.
Problem zgłoszono do resortu,
ale nie było wielu chętnych do
rozmowy. Skierowano pismo
do Mieczysława Jagielskiego,
Romana Malinowskiego i Mie-
czysława F. Rakowskiego.

Ciąg dalszy na str. 2

Biały wieloryb w Porcie Północnym?

GDANSK (PAP) — 2 bm. po
Porcie Północnym i okolicz-
nych przedsiębiorstwach roz-
nosiła się wieść, że w basenie
portowym pojawił się biały
wieloryb. Wielkie zwierzę wod-
ne pojawiło się u burty ma-
sowca „Uniwersytet Śląski”
stojącego w basenie węglo-
wym, a następnie było widzia-
ne przez wielu ludzi znajdu-
jących się na nabrzeżach, a
także przez załogę holownika
„Edzio”.

Konfrontacja spostrzeżeń noco-
nych świadków — pisze gdański
korespondent PAP red. Przemys-
ław Kuciel — pozwala wyjaś-
nić tylko jedno: wedle wszelkie-
go prawdopodobieństwa nie był
to jednak wieloryb, ale jakaś o-
gromna ryba, której nie udało się
zidentyfikować. Jednym z najbar-
ziej kompetentnych świadków był
oficer portu Edward Wójcik,
który z racji wielu lat pływania
na statkach rybackich w różnych
strefach geograficznych dyspono-
wał szerokim materiałem porów-
nawczym. I on jednak nie potra-
fił dać odpowiedzi na pytanie ja-
kie to zwierzę — ryba czy inak —

Rozmowy polsko — rumuńskie

BUKARESZT (PAP) — Ko-
respondent PAP, Maciej Ku-
czewski informuje: We wtór-
ek w Bukareszcie kontynu-
wane były — rozpoczęte 1 bm. —
rozmowy ministrów Spraw
Zagranicznych Polski — Józefa
Czyrka i Rumunii — Stefana
Andreia. Oceniono stan sto-
sunków między obu krajami i
stwierdzono, że rozwijają się
one pomyślnie, zgodnie z du-
chem układu o przyjaźni,
współpracy i pomocy wzajem-
nej oraz deklaracji o umac-
nianiu i pogłębianiu współpra-
cy między Polską Zjednoczoną
Partią Robotniczą i Rumunią
Partią Komunistyczną, między
Rumunią i Polską.

Obie strony wyraziły pra-
gnienie dalszego działania na
rzecz umocnienia przyjaźni
polsko-rumuńskiej oraz za-
ciśnienia współpracy we
wszystkich dziedzinach, który-
mi zainteresowane są oba kra-
je.

5 miesięcy w górnictwie

Wydobyto więcej niż planowano

KATOWICE (PAP) — W ciągu
pięciu miesięcy br. górnicy ko-
pieli węgiel kamienny w kraju
wydobyli łącznie ponad 68,8 mln
ton. Stanowi to blisko 3,3 mln ton
więcej niż zakładali plan, tj. 65,5
proc. założeń. Jak poinformował
rzecznik prasowy Ministerstwa
Górnictwa zadania ekspertów w
minionych pięciu miesiącach wy-
konane zostały w 103 proc. Oznac-
za to wysłanie odbiorcom zagra-
nicznym 6 mln 122 tys. ton węgla.
W tym do krajów tzw. II obszaru
płacinowego 2 mln 365,5 tys. ton
oraz do krajów strefy dolarowej
3 mln 759 tys. ton węgla.

Dlaczego brakuje zapałek?

WARSZAWA (PAP) — Nie
ma niestety spokoju na ry-
nku. Jesteśmy zaskakiwani nie-
małymi deficytami podstawo-
wych artykułów.
Obecnie zaliczyć trzeba do
tych braków również zapałki.
Okazuje się, że począwszy od
III kw. roku ub. sprzedawano
co kwartał od 10 do 30 tys.
skrzyń zapałek więcej niż do-
starczał przemysł, czerpiąc z
nagromadzonych jeszcze w ro-
ku 1979 zapasów. Obecnie za-
pasy się wyczerpały. Co gor-
zej, przemysł nie jest w stanie
dostarczyć w III kw. więcej
niż 104 tys. skrzyń, podczas
gdy przeciętnie potrzeby wy-
noszą 130 tys.

Uczestniczący 2 bm. w kon-
ferencji prasowej zorganizowa-
nej przez MHWIU naczelnik
ze Zjednoczonego Płt. Skiejek
i Zapałek — Stefan Elwertow-
ski, usiłował wytłumaczyć
dziennikarzom przyczyny tego
stanu rzeczy, powołując się m.
in. na zmniejszenie zmianowo-
ści w zakładach przemysłu za-
palniczego oraz na wysokość, bo
wynoszącą 16-20% dziennie
absencję. Okazało się jednak,
że owo obniżanie współczyn-
nika zmianowości ma swą dłu-

Ciąg dalszy na str. 2

Małżeństwo z dzieckiem „mieszka” pod gołym niebem

Sensacja we Wrocławiu

WROCLAW (PAP) — W cen-
trum Wrocławia — na Placu
Solnym, sensację budzi nie-
zwykle „mieszkanie”, które tu-
taj urządziło sobie młode mał-
żeństwo z małym dzieckiem.
Młodzi wrocławianie — Lidia
i Wiesław R. otrzymali nagłe —
jak twierdzą — eksmisję z
mieszkania przy ulicy Niko-
wej 7/13 przydzielonego im
przez naczelnika dzielnicy
Wrocław — Fabryczna. Eksmis-
ja została spowodowana o-
myłkowo w rozdziale lokalu.
Ponieważ interwencje u gos-
podarzą dzielnicy nie pomogły,
przy pomocy ciężarówki
młodzi zawieźli dobytek na
Plac Solny i tutaj protestują
przeciwko trudnej sytuacji ży-
ciowej po prostu „mieszkają”.

Wiesław R. powiedział kores-
pondentowi PAP: „nasza trud-
na sytuacja mieszkaniowa
przedstawialiśmy i wojewódzie
i naczelnikowi dzielnicy. Po-
przednio przed otrzymaniem
mieszkania przy ulicy Niko-
wej żyliśmy z rodzicami w
jednym ich pokoju o powie-
rchni 9 metrów kwadratowych.
Nie możemy wrócić do tej cła-
snoty, będziemy czekać tutaj
na mieszkanie...”
Gospodarze dzielnicy Wroc-
ław — Fabryczna zapropono-
wali młodym wrocławianom
przeprowadzkę do baraków za-
stepczych na Stabłowicach.
Młodzi propozycji nie przyjęli,
gdyż w baraku nie ma ciepłej
wody.

wzbudziło sensację w Porcie Pół-
nocnym. Obserwację utrudniał
fakt, że zwierzę pływalo pod
powierzchnią z rzadka jedynie wy-
nurzając grzbiet. Podobne było
niedługo do orki, ale znacznie szersze
i co najdłuższe wypełnia-
białe. Białe jak śnieg — powiedział
Edward Wójcik, stwierdzając, że
nie było podobnego w życiu nie-
widzial. Rzeczony wieloryb, ryba
czy delfin miał ok. 5 metrów dłu-
gości. Po paru kwadransach pły-
wania po basenach portowych,
znikł.
Warto przypomnieć, że wie-
loryby niejednokrotnie w hi-
storii nawiedzały Bałtyk, koń-
czyło się to dla nich jednak na
ogół tragicznie. Po prostu nie
były zdolne trafić z powrotem
przez wąskie cieśniny na otwa-
rany ocean, a baza pokarmowa
Bałtyku jest dla nich nie-
odpowiednia.

Czesław MIŁOSZ przybywa do Polski

● Przyjazd — 6 czerwca ● Spotkanie z twórcami
i studentami ● Zapowiedziany udział w łomżyńskim
forum poetyckim ● Wizyta na Suwalszczyźnie

(INF. WL.) W tym tygodniu, po trzydziestu latach nie-
obecności, przyjeżdża do kraju laureat literackiej Nagrody
Nobla — CZESŁAW MIŁOSZ. Z pytaniami o szczegóły je-
go pobytu zwróciliśmy się telefonicznie do brata poety —
ANDRZEJA MIŁOSZA.

— Miał to być dwutygod-
niowa wizyta prywatna, a je-
dynym jej oficjalnym punk-
tem — odebranie tytułu dok-
tora honoris causa Katolickiego
Uniwersytetu Lubel-
skiego. Brat chciał odwiedzić
przede wszystkim rodzinę i
ojczyste strony. Okazuje się
jednak, że czas przeznaczony
rodzinie będzie bardzo ogra-
niczony. Na wypoczynek zo-
stanie zaledwie kilka dni, a
tak nie będzie mógł skorzy-
stać ze wszystkich zaproszeń.
RED.: — Kiedy więc na-
leży spodziewać się przyjazdu?
— Oficjalnie 6 czerwca.
Przyjeździe prawdopodobnie
z synami: Antonim — kon-
strukтором komputerów i Pio-
trem — antropologiem.

RED.: — Z kim spotka się
pański brat?

— Przede wszystkim z mło-
dzieżą. Jest przecież profes-
orem; nie mógł więc odmówić
spotkania ze studentami, dla
których jest szczególnie ży-
liwy. Tak więc 6 czerwca be-
dzie rozmawiał ze studenta-
mi w warszawskiej „Stodole”,
która chociaż jest dla 900 o-
sób, nie pomieści wszystkich
chętnych. Na zewnątrz wy-
stawione zostaną prawdo-
podobnie monitory. Spotka się
także ze studentami w Kra-
kowie i Lublinie. W Warsza-
wie odbędzie ponadto przy-
jęcie w 1974 r. (za prze-
kazy polskiej poezji na je-
zyk angielski) nagrodę Pen-
Cluba i spotka się z zarządem
Związku Literatów Polskich.

którego jest w dalszym ciągu
członkiem, chociaż nie figu-
ruje w rejestrze ZLP, wykre-
ślony czyjaś tajemniczą ręką.
Po dwóch dniach pobytu w
Warszawie wyjedzie do Kra-
kowa na ogólnopolską sesję
naukową poświęconą jego
twórczości. Tam też odwiedzi
grób ojca, spotka się z wy-
dawcami i przyjaciółmi. 11
czerwca odbędzie się uroczy-
ście na KUL; potem wyje-
dzie na kilka dni „w niezna-
ne”, by odpocząć z rodziną.

RED.: — Po tych kilku
dniach przyjeździe do Łomży,
gdzie 16 i 17 czerwca trwać
będzie pod hasłem „Być poe-
tą” — Ogólnopolskie Forum

Poetyckie i spotka się z lic-
nym gronem polskich poetów
i krytyków.

— Czesław zgodził się u-
czestniczyć w tej imprezie,
której pomysłodawcą jest łom-
żyński poeta — Jan Kulka.
W swoich prywatnych planach
zamierza odwiedzić Suwals-
zczyznę, gdzie obejrzy plenery
do filmu „Dolina Issy”, reży-
serowanego przez Tadeusza
Łomnickiego. Odwiedzi tam-
także miejsca, gdzie brat w
młodości spędził lata, spe-
dzał prawie co roku wakacje
oraz Suwałki, w których przed
wojną przez 7 lat mieszkał
rodzice. To będą ostatnie dni
jego pobytu w Polsce.

RED.: — Czy planowane są
relacje telewizyjne z pobytu
Czesława Miłosza?

Ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie Rady Głównej Episkopatu Polski

Delegacje na pogrzeb prymasa
S. Wyszyńskiego opuściły Polskę

WARSZAWA (PAP) — 1 bm.
odbyło się w Warszawie po-
siedzenie Rady Głównej Epi-
skopatu Polski, któremu prze-
wodniczył kardynał Franciszek
Macharski, arcybiskup metropo-
lita krakowski, wicepre-
wodniczący Konferencji Epi-
skopatu. Jak wynika z opubi-
kowanego komunikatu — po-

siedzenie poświęcone było
głównie omówieniu wskazań
Jana Pawła II zawartych w
jego orędziu do rodaków, aby
żaloba po śmierci niedoża-
wanego prymasa tysiąclecia
Stefana kardynała Wyszyń-
skiego trwała przez 30 dni,
zgodnie z czcigodną tradycją
liturgiczną Kościoła. Te 30 dni
powinny być okresem szczegól-
nej modlitwy, pokoju, skupie-
nia i refleksji. Przedmiotem
tej refleksji powinna być po-
stać zmarłego prymasa Polski,
jego osoba, jego nauka i rola
w trudnym okresie naszej hi-
storii.

Rada Główna postanowiła,
zgodnie z decyzją zmarłego
ksiedza prymasa, że konferen-
cja plenarna Episkopatu od-
będzie się w dniach 26 i 27
czerwca br.

Ciąg dalszy na str. 2

Obraduje „Solidarność”

W czwartek, 4 bm. o godz.
10 w sali Kino-Teatru „Zwia-
zkowiec” w Białymstoku roz-
poczyna się przerywane w u-
biegły czwartek obrady Wal-
nego Zgromadzenia Delegatów
NSZZ „Solidarność” regionu
Białystok. (akr)

Przepustka na wyższe uczelnie

■ Poseł Zdzisław Pukorski: znieść punkty za pocho-
dzenie! ■ Minister Janusz Górski: czy wtedy będzie
sprawiedliwie? ■ Interpelacja w Sejmie rozpoczyna
społeczną dyskusję

W systemie przyjętym od lat najwięcej kon-
trowersji budzą punkty preferencyjne dla młodszej
pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Ich zniesie-
nie domagają się środowiska akademickie, żądali te-
go studenci strajkujący w Łodzi i innych ośrodkach.
Jedynym kryterium przyjęcia powinna być — ich zdaniem
— wiedza zaprezentowana na egzaminie wstępnym.

Powszechna jest opinia, że
dotychczasowy system jest
zły i że żaden inny nie za-
pewni równego startu mło-
dzieży pochodzącej z rodzin
robotniczych i chłopskich, a
także z małych miejscowości.
Dziś syn warszawskiego in-
teligenta ma wielokrotnie wię-
ksze szanse dostania się na
studia, niż syn rolnika spod
Gódkapi — pomimo punktów
za pochodzenie. Na dodat-
kowe szanse zwiększają się
z roku na rok. Ilość dzieci
robotniczo-chłopskich zasia-
dających w ławach sal wy-
kładowych maleje. Czy wy-
szsze wykształcenie ma być
dziedzicznym przywilejem?

Techniki, prof. Janusza Gór-
skiego. Nauczycieli, rodziców,
naukowców, a przede wszy-
stkim samą młodzież zachę-
camy do dyskusji. Wszystkie
Wasze wypowiedzi trafiają do
ministerstwa i odpowiedniej
komisji Sejmu.

W tym roku dotychczasowy
system punktów zostaje
jeszcze utrzymany. Jak be-
dzie w przyszłym — zależy
to od nas wszystkich.

J.Ch.

INTERPELACJA

w sprawie zniesienia do-
datkowych punktów przy-
sługujących niektórym
kandydatom na studia
z racji pochodzenia

Coraz szersze komentowa-
nie są aktualnie zmiany w
dotychczas obowiązujących
przepisach dot. naboru kan-
dydatów na studia wyższe.
Zniesienie rezerwy miejsc
pozostających dotychczas w
gestii rektorów i resortu
oraz ograniczenie liczby o-
sób, które dostawały się na
studia bez egzaminów nie w
pełni wyszło naprzeciw o-
czekiwaniom społeczeństwa. Nie

roztężniono bowiem spra-
wy zasadniczej, którą były
i nadal pozostają dodatkowe
punkty przysługujące niektórym
kandydatom na studia
z racji pochodzenia.

W społeczeństwie przewa-
ża opinia (także zresztą
wśród nauczycieli), że punk-
ty preferencyjne trzeba o-
statecznie zlikwidować, a je-
dynym wskaźnikiem war-
tości kandydatów na studia
powinny być wyniki egzami-
nów wstępnych. Dowodem
tego, że dotychczasowy sy-
stem nie sprawdził się i nie
przyniósł spodziewanych
efektów jest ciągły spadek
liczby studentów pochodze-
nia chłopskiego i robotnicze-
go.

Z dotychczasowych sygna-
łów zaś wynika, że w cią-
gu bieżącego półroczu kolej-
na komisja ma zająć się
przedmiotową sprawą, a du-
żą szansę ma propozycja za-
stąpienia dotychczas przyzna-
wanych punktów innymi
punktami tzw. środowisko-
wymi lub terytorialno-kul-
turowymi.

Przewidywane zmiany i
propozycje już budzą znie-
pokojenie i pytanie czy nie
skomplikują jeszcze bardziej
i tak niełatwej sytuacji w
tym przedmiocie.

W interpelowanej spra-
wie oczekuje odpowiedzi re-
sortu, czy przygotowywane
zmiany nie będą premiować

Ciąg dalszy na str. 2

Obradowało Biuro Polityczne KC PZPR

Ciąg dalszy ze strony 1

tychczasowych wyborów świadczą też o „przepadaniu” kandydatów reprezentujących postawy skrajne.

Biuro Polityczne zwróciło uwagę na to, iż treści i sprawność organizacyjna poszczególnych konferencji jest tym lepsza, im większy i bardziej bezpośredni był udział delegatów na konferencje w ich przygotowaniu. Faktem jest, że duża część pracy przed konferencjami wykonują delegaci.

Wysuwane są z tego praktyczne wnioski po to, by również IX Zjazd był już teraz przedmiotem troski delegatów, by był ich dziełem.

Biuro Polityczne dokonało też oceny merytorycznego przebiegu konferencji sprawozdawczo-wyborczych. Duża uwaga w dyskusji na tym forum towarzyszy sprawom politycznym, kwestiom pogłębiania demokracji wewnątrzpartijnej oraz wypracowania — zwłaszcza w statucie PZPR — mechanizmów i gwarancji zabezpieczających tę demokrację. Na wszystkich konferencjach przestrzegano się tajemnicy wyborów.

Ważnym nurtem wypowiedzi na konferencjach są zagadnie-

nia gospodarcze. Wskazuje się na dramatyczne niedostatki rynkowe, na braki w zaopatrzeniu w elementarne, nie raz podstawowe artykuły. Stawia się wiele pytań dotyczących opieszałego przygotowywania reformy gospodarczej i przede wszystkim — raportu o stanie gospodarki oraz programu stabilizacji sytuacji w tej dziedzinie. Zgodna i krytyczna jest ocena sposobów funkcjonowania środków masowego przekazu, jeśli chodzi o ukazywanie pełnego przebiegu konferencji głównych wątków — „w dyskusji, a zwłaszcza prezentowanie” założeń programowych na Zjazd i projektu nowego statutu PZPR. Jednocześnie nie sposób nie zwrócić uwagi na to, że uczestnicy konferencji, dyskutanci mają na ogół świadomość, że wiele wniosków — zwłaszcza w sferze gospodarczej — jest nerealnych w obecnej trudnej sytuacji. Przy omawianiu na konferencjach kwestii inwestycyjnych — jest zjawisko charakterystyczne — krytykuje się zgodnie błędy w przeszłości w tej dziedzinie, a jednocześnie — w sposób nerealistyczny — wysuwa się „po staremu” rozmaite zadania.

Generalnie jednak — stwierdza K. Barcikowski — do-tychczasowy przebieg dyskusji

Biuro Polityczne ocenia pozytywnie, liczy też na to, że kolejne konferencje wojewódzkie PZPR wzbogacą o nowe problemy to wszystko co składa się na program wyjścia z trudnej sytuacji.

Pożytecznym zjawiskiem jest różnorodność wyrażanych w dyskusji poglądów i opinii, rozmaite postulaty i propozycje. Szczególnie cenne są te, które służą umacnianiu jedności partii, nie zaostrzaniu sytuacji, ugruntowaniu procesa socjalistycznej przemiany, nie wywołaniu rozłamów krańcowych reperkusji. Na tle całokształtu przedzjazdowej dyskusji Biuro Polityczne KC PZPR uważa za szkodliwe stanowisko zaprezentowane przez „katowickie forum partyjne”. Chociaż w dokumentach tego forum — stwierdziło Biuro Polityczne — znajduje się, oczywiście, także słuszne stwierdzenia, to jednak ogólna wypowiedź „katowickiego forum” szkodzi partii, nie służy umacnianiu jej jedności, a niektóre zawarte w niej uogólnienia są wręcz fałszywe. Biuro Polityczne zwróciło uwagę także na inne działania hamujące proces socjalistycznej przemiany, próbujące atakować partię lub spychać ją na boczne tory.

Ważna sytuacja w opinii zagranicy

Ciąg dalszy ze strony 1

Tenże J. Lipawski pisze dalej: „Miliony członków PZPR widzą główne wyjście z kryzysu w tym, że partia stanie na ciele wydarzeń. Zarazem jednak powstają poważne obojętne, bowiem do egzekutywy organizacji podstawowych, na konferencje i na delegatów na Zjazd jest wybieranych stosunkowo mało robotników. Np. w warszawskiej organizacji PZPR wśród 36 delegatów na Zjazd jest zaledwie 9 robotników. W społeczeństwie polskim toczy się ciężki bój polityczny i ideologiczny. Sytuacja jest tym bardziej skomplikowana, że w szeregu PZPR wstąpiło w ostatnich 10-leciu milion młodych ludzi w większości nie przygotowanych politycznie i ideowo do roli członka partii”.

Warto zwrócić uwagę na artykuł Aleksandra Nowackiego pt. „Zatraskani sąsiadzi”, który ukazał się na łamach belgradzkiego tygodnika „Nin”. Autor pisze m.in., że „widziana oczami sąsiadów sytuacja w Polsce jest wyjątkowo dramatyczna. To zatroskanie wyrażane na łamach prasy Pragi i Berlina musi zwracać uwagę zwłaszcza w ostatnich dniach”.

„Nadzwyczajny Zjazd partii — pisze dalej, „Nin” — ma podjąć dalekosiężne uchwały i odpowiedzieć na pytanie, jak Polacy rozumieją swój model i drogę do socjalizmu. Trzy podstawowe elementy programu partii ogłoszonego przed Zjazdem, to demokracja socjalistyczna, kierownictwo rolą PZPR i stabilizacja gospodarki. Tak sformułowane cele Zjazdu nie mogłyby oczywiście wywołać szczególnych pytań u sojuszników Polski. Problemy zaczęły się wtedy, gdy o ogólnych tematach — przechodzi się do konkretnych”.

„Różnice w traktowaniu sytuacji w Polsce — kontynuuje tygodnik — rodzą się w momencie, w którym trzeba odpowiedzieć na pytanie, co w istocie wydarzyło się w Polsce. Sojusznicy tego kraju widzą w polskich wydarzeniach „palce kontrowersyjne i siły, które pragnęłyby zwrócić kraj na drogę kapitalizmu”. Wydaje się, że nie chcą oni dostrzec faktu, iż doszło do erozji określonego modelu biurokratyczno-centralistycznego, że klasa robotnicza odrzuciła ten model, a pozostała przy ustroju socjalistycznym”. „Polska broni się — stwierdza „Nin” — przede wszystkim przy pomocy następujących dwóch argumentów. Socjalizm pozostaje systemem społeczno-politycznym Polski i kraj zachowuje pełną lojalność wobec swoich sojuszników — członków Układu Warszawskiego uznając wynikające stąd obowiązki”.

Ten sam numer tygodnika „Nin” przynosi felieton J. Markovicia pt. „Bez polemiki”. Wskazuje, że głosy krytyczne wypowiadane przez sojuszników w tej sprawie są wyrażane w sposób niebezpieczny, że równocześnie wewnątrz partii występują grupy dążące do rewizji niektórych zasad m.in. kierownictwa roli PZPR w społeczeństwie”.

Warto zwrócić uwagę na artykuł Aleksandra Nowackiego pt. „Zatraskani sąsiadzi”, który ukazał się na łamach belgradzkiego tygodnika „Nin”. Autor pisze m.in., że „widziana oczami sąsiadów sytuacja w Polsce jest wyjątkowo dramatyczna. To zatroskanie wyrażane na łamach prasy Pragi i Berlina musi zwracać uwagę zwłaszcza w ostatnich dniach”.

Zesłał Miłosz przybywa do Polski

Ciąg dalszy ze strony 1

— Bratu towarzyszyć będzie ekipa telewizyjna z Berkeley, kręcąc film, którego jestem współreżyserem. Ponadto część pobytu filmować będzie polska TV”.

RED.: — W ostatnim czasie często kontaktuje się pan z bratem. Jak przeżywa on przyjazd do Polski?

Jest wzruszony i podniecony faktem, że nareszcie może odwiedzić ojczyznę, ale o tym najlepiej powie on sam. Może tylko dodać, że prawie przecież po polsku i tu ma potencjalnie ponad 30 min czytelników.

Do rozmowy włącza się żona p. Andrzeja — Grażyna Miłosz.

— Zawsze Nagroda Nobla otwiera dla twórcy drzwi na cały świat. W przypadku Czesława Miłosza nowi drzwi do rodzinnego kraju.

Diękujemy za rozmowę.

Główną zasługę przyjazdu Czesława Miłosza do Łodzi należy przypisać Janowi Kulce, który był pomysłodawcą i organizatorem Forum Poetyckiego „Być poetą”.

— Ma to być niejako kontynuacja kłódkiej wiosny poetyckiej, miejsce spotkań

poetów i krytyków wszystkich pokoleń, wymiany myśli na tematy artystyczne i ideowe. Impreza, która zgromadzi szerokie grémium intelektualne, stała się też podstawą zaproszenia do Łodzi Czesława Miłosza. Myśl ta wydawała się z początku utopią, ale w kwietniu ukształtowała się w twierdzenie przyjęcia zaproszenia.

RED.: — Jaki jest program forum?

— Zaplanowane jest na dwa dni. W pierwszym przewidujemy dyskusję z udziałem Czesława Miłosza na temat twórczości, a także dyskusję o roli poety i jego twórczości; natomiast drugi dzień poświęcony będzie twórczości laureata Nagrody Nobla. Z imprez towarzyszących warto zwrócić uwagę na recital poezji C. Miłosza, spektakl teatralny ukazujący dorobek współczesnej poezji polskiej oraz wystawę obrazującą życie i twórczość C. Miłosza. Znajdą się na niej zdjęcia poety z różnych okresów jego życia, a także książki wydane jego dziełem. Ekspozycja udostępni nam uzyskać dzięki licencji Muzeum Literatury, biblioteki ZLP oraz wielu osób prywatnych.

JERZY BRODZIOK

Kraje OPEC zmniejszą wydobycie ropy

NOWY JORK (PAP) — Dzień z trzynastu krajów OPEC zgodził się, począwszy od 1 czerwca br. zmniejszyć wydobycie ropy naftowej o 10 proc. przy czym ogólna podaż tego surowca obniży się zaledwie o 2 proc., co ma minimalny wpływ na redukcję istniejących nadwyżek ropy na świecie. Zgodnie z informacjami „Petroleum Intelligence Weekly” poszczególne kraje członkowskie zmniejszą wydobycie przynajmniej o 500 tysięcy baryłek dziennie, co łącznie powinno przynieść spadek produkcji ropy o 1,25-1,5 miliona baryłek dziennie. Specjaliści oceniają jednak, że podaż przewyższa popyt o około 2-3 milionów baryłek dziennie.

Neohitlerowiec szkoli policjantów

BONN (PAP) — Mimo protestów postępowego odłamu społeczeństwa RFN, neohitlerowiec Juergen Schuetzinger (lat 28), przewodniczący krajowej organizacji NPD w Badenii — Wiertembergu nadal pełni służbę w policji RFN. Co więcej — szkoli młodych policjantów w miejscowości Biberach. Sąd administracyjny w Mannheim odrzucił wniośnię w tej sprawie skargę postępowej organizacji społecznej, podkreślając jej uzasadnienie, że przynależność do krajowej prawicowej partii NPD nie może być podstawą do zwolnienia funkcjonariusza policji RFN.

Nowe możliwości dysponowania wkładem na „fiaty 125p”

(INF. WL.) Telefony do redakcji, które odebrałem w ciągu ostatniego miesiąca, świadczą o tym, że Polacy znowu zaczęli swoich klientów nowymi formami sprzedaży samochodów. Celem wyjaśnienia sprawy zwróciłem się do zastępcy dyrektora biurostoskiego przedsiębiorstwa Polmozyby — Adama WOJTULEWSKIEGO:

— W ostatnim czasie zwiększona została dostawa Fiatów 125 P celem pokrycia przedpłaconych w latach 1977-1979. W związku z tym realizacja przedpłaconych wnieśli na Fiaty 125 P do końca I kwartału 1978 roku może (za zgodą klienta) nastąpić wcześniej — już w 1982 roku; pa-

Prostujemy

Do wczorajszej informacji „Oferta na ziemiach” zakradł się błąd. Otóż gminne spółdzielnie wzniosły grupę ziemniaków po 400 zł za 100 kg, a nie po 430 zł — jak podano w notatce. Przepraszamy.

pogoda

Dziś — zachmurzenie małe i umiarkowane, po południu możliwe burze. Temperatura maksymalna 20-23 st., minimalna 6-8 st. C. Wiatr słaby zmienny.

JUTRO — pogoda i temperatura bez istotnych zmian.

Pogłoski na temat spotkania Reagan-Gromyko

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP Stanisław Głabiński, pisze:

W Waszyngtonie od kilku tygodni mówi się, że na jesieni br. po otwarciu kolejnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w Nowym Jorku, odbędzie się tu amerykańsko-radzieckie spotkanie na szczeblu ministrów Spraw Zagranicznych. W toku tego spotkania minister Gromyko i sekretarz Stanu Haig mają rozpocząć amerykańsko-radziecki dialog w sprawie ograniczenia zbrojeń rakietowych na kontynencie europejskim.

Obecnie, w stolicy USA za-

częto mówi o tym, że jeśli przygotowania do otwarcia rokowań przebiegać będą obiecująco, ranga spotkania zostanie podwyższona i minister Gromyko złoży wizytę w Białym Domu, gdzie spotka się z prezydentem Reaganem. W kołach waszyngtońskich obserwatorów uważa się, że administracji na gruncie rzeczy bardzo by na tego rodzaju spotkanie zależało, gdyż pozwoliłoby ono na otwarcie szerszego, politycznego dialogu na linii Waszyngton — Moskwa, którego brak strona amerykańska zaczyna coraz wyraźniej odczuwać.

Akcja protestacyjna pracowników SHUz

Ciąg dalszy ze strony 1

Tymczasem Ministerstwo przełożyło termin przybycia jego przedstawicieli z 31 maja na 16 czerwca.

Tekst wysłany przez prezydium komitetu organizującego protest na ręce wicepremierów w dniu 25 maja br.

Przedstawiciele załóg (tu wymienione) załogi stacji w Zimnej Wodzie, Kiełcach Dolnych, Łowiczu, Gostkowie, Stargardzie Szczecińskim, Czerwym, Myśliborzu, Brzesku, Tczewie, Młokosinie, Parzętowie, Porosłach, Sierpcu.

lomaist pozostałych — w roku 1983, lub w latach późniejszych.

Chcielibyśmy poinformować, iż zaistniała możliwość pozostawienia wpłaty na koncie naszego przedsiębiorstwa i dokonanie dopłaty do ceny obowiązującej w dniu odbioru — bezpośrednio przed zakupem.

Ta forma nabycia samochodów nie przewiduje naliczania odsetek za okres pozostawienia pieniędzy na koncie Polmozyby. Cena wozu obowiązuje w dniu jego odbioru. Jednakże w myśl postanowień Uchwały Rady Ministrów nr 49 o formach nabywania samochodów, istnieje możliwość przekazania pieniędzy na konto NBP — PKO z równoczesnym uzupełnieniem wniesionego poprzednio przedpłaty do kwoty 130 tys. złotych — dotyczy to konta Polmozyby. Termin realizacji w latach 1982-83.

Po uzupełnieniu wkładu Polmozyby przekaże te pieniądze do NBP — PKO, naliczając odsetki za wcześniej wniesioną przedpłatę. Pozostałą kwotę klienti powinni wpłacić w miesięcznych ratach, tak jak i wszyscy, którzy wykupili samochody w ramach nowych form sprzedaży.

W związku z tym nasze przedsiębiorstwo oczekuje deklarowania się klientów co do formy ulokowania przedpłaty i zgłoszenia się do Działu Sprzedaży PP Polmozyby w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 104, poczynając od dnia dzisiejszego do dnia 8 czerwca włącznie. Na miejscu można będzie uzyskać dodatkowe informacje. (Jag)

Przeworsku, Krasnych k/Rzeszowa, Grodzisku, Olecku, Płanicy i Zabierzewie) obecni w dn. 25 maja na spotkaniu zorganizowanym przez komitet z siedzibą w Płanicy oraz przy uzyskaniu pisemnej akceptacji 11 stacji udzielając całkowitego poparcia dla wniosków wypracowanych w dniu 20 maja 1981 r. Ustala się:

1. Niewprowadzenie nowego układu w życie powoduje dezorganizację pracy stacji hodowl i uniesamiania zwierząt, rozgorczyenie zatrudnionej w niej kadry i doprowadza do zagrożeń strajkowych.

2. Powyższe spowodowane jest niedoborem środków finansowych wynikających z braku zainteresowania jednostek nadzręcznych.

3. W celu złagodzenia napiętej sytuacji postanowiono zobowiązać dyrekcję do natychmiastowego wdrożenia układu z uwzględnieniem 500 zł podwyżki płacy zasadniczej dla pracowników na stanowiskach nierobotniczych z żądaniem zabezpieczenia środków finansowych.

4. Załogi w przypadku nie wprowadzenia nowego układu do dnia 31 maja br. żądają od dyrekcji odsetek z tytułu nieterminowego wypłacenia należności z równoczesnym wystąpieniem na drogę prawną-sądową.

5. Załogi wnioskują o przekazanie działalności Otkregowej Stacji Hodowl Zwierząt do Stacji Hodowl i Uniesamiania. Spowoduje to oszczędności w zatrudnieniu i środkach, usprawni działalność. Załogi prosią o utrzymanie preżnej jednostki centralnej celem właściwego koordynowania działalności na terenie kraju i województwa. (zp)

Nie wiadomo więc w istocie, dlaczego zapalek braknie, dlaczego, skoro w br. ma się dostarczyć na rynek 491 tys. sztuk, zapowiadana produkcja na III kw. wynosi zaledwie 104 tys. Trzeba natomiast przyjąć argumentację handlu, parta wynikami kontroli PIH, o fatalnej jakości zapalek, co

SKRÓCIE

● PARYŻ — We Francji rozpoczyna się forma kampania przed wyborami parlamentarnymi, które odbędą się 11 i 12 br. Prezydent Francois Mitterrand ma nadzieję, że partie lewicowe zdobyą większość w Zgromadzeniu Narodowym. Kierownictwo Partii Socjalistycznej i FPK prowadzi rozmowy na temat możliwości przyszłego udziału komunistów w rządzie.

● TEHERAN — Zaczęte walki trwają na różnych odcinkach frontu irańsko-irackiego, zwłaszcza w irańskiej prowincji Chuzestan. Agencja PARS podała, że siły irańskie zadały nieprzyjacielowi poważne straty w rejonie szosy łączącej Abadan z Mahszaharem.

● LONDYN — Były prezydent Ugandy, Idi Amin przeżył milczenie, udzielając wywiadu londyńskiemu dziennikowi „Guardian”. Były marszałek „Guadian” do redakcji gazety za swej rezydencji w Arabii Saudyjskiej, oświadczając, że Ugandyjczyk pragnie jego powrotu. W czasie rozmowy I. Amin kilkakrotnie podkreślał, że stał się zwolennikiem Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii oraz twierdził, że jego „wojska” są w trakcie okradania Kampali.

● TEHERAN — Teherański dziennik „Kajhan” poinformował, że gwardia rewolucyjna aresztowała 25 osób podejrzanych o przynależność do organizacji pod nazwą „Persia”.

● MADRYT — Liczba śmiertelnych ofiar nieypowego zapalenia płuc wzrosła w Hiszpanii do 22. Według danych oficjalnych — chorobę tę przechodzą obecnie 2.533 osoby.

● BEJRUUT — Izrael dysponuje obecnie dużą liczbą własnych bas wlozowych w południowej części Libanu, korzystając z przywilejów separatystów z przywódcą Falang (prawicy libańskiej). Jak pisze bejrucki dziennik „As-Safir”, armia izraelska sprawuje kontrolę nad 65 miejscowościami w strefie przygranicznej. Z relacji świadków wynika, że oddziały izraelskie stacjonują np. w miejscowości Sammaja koło Tyru. Znajdują się tam stanowiska artylerii ciężkiej i wyrzutnie rakiet typu siłami.

● BUDAPEST — Węgierskie władze celne zlikwidowały szajkę przemytników, w której skład wchodziło obywateli różnych narodowości, m. in. Jugosłowianie, Austriacy. Międzynarodowa banda przemytników z Wiednia na Węgry zgarnęła kwarcewa wartości 10 mln forintów. W aferę zamieszany jest również 11-letni obywatel Polski od 40 lat przebywający w Węgrzech. Jan Matyszkiewicz, w którego mieszkanie znaleziono 330 szekarów kwarcowych i pokasną sumę w walutach obcych.

Stacja przy ul. Poleskiej nieczynna 4-6 bm.

Największa w Białymstoku stacja obsługi Polmozyby nr 1, wykonująca przeglądy gwarancyjne i naprawy bieżące pojazdów użytkowników z województwa — białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego, w dniach od 4 do 6 bm. włącznie, nie będzie świadczyła usług. Powodem są prowadzone w tej placówce prace remontowe.

Dlaczego brakuje zapalek?

Ciąg dalszy ze strony 1

ga historię i już od początku roku 1980 na trzy zmiany pracuje tylko jeden zakład w Bystrycy, pozostałe zaś w większości na jedną zmianę.

Nie wiadomo więc w istocie, dlaczego zapalek braknie, dlaczego, skoro w br. ma się dostarczyć na rynek 491 tys. sztuk, zapowiadana produkcja na III kw. wynosi zaledwie 104 tys. Trzeba natomiast przyjąć argumentację handlu, parta wynikami kontroli PIH, o fatalnej jakości zapalek, co

wywołuje oczywiście bardzo wysoki popyt.

Są narzędzia, nie ma ceny

KATOWICE (PAP) — Gliwickie Zakłady Urządzeń Technicznych podjęły ostatnio produkcję walców do spulchniania i pielegnacji gleby. Przeszła ona pomyślnie próbę u rolników i uzyskała pozytywną opinię specjalistycznych instytucji.

Zakłady gotowe są wyprodukować w tym roku 1000 takich walców, prostych i funkcjonalnych w użytkowaniu oraz w transporcie. Wytwórca boryka się jednak z ich zby-

tem, ponieważ od październikowa u. r. do dziś ani warszawska „Agrom”, ani resort rolnictwa nie są w stanie załatwić ustalania odpowiedniej ceny, odpłatnej dla rolników i producenta.

W oczekiwaniu na bardziej operatywne działania, przygotowuje się także podjęcie produkcji plugów trzysobowych oraz ograniczających kopców ziemniaczanych i innego sprzętu dla rolników.

Posiedzenie Rady Głównej Episkopatu Polski

Ciąg dalszy ze strony 1

WARSZAWA (PAP) — 2 bm. opuścił Polskę przybyli do naszego kraju na uroczystości pogrzebowe prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego — osobisty wysłannik papieża Jana Pawła II, sekretarz Stanu, przewodniczący delegacji Stolicy Apostolskiej, kardynał Agostino Casaroli oraz kardynał Władysław Rubin — prefekt kongregacji do spraw kościół wschodnich.

Na lotnisku Okęcie w imieniu Episkopatu Polskiego gości zegnali — metropolita krakowski wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, kard. Franciszek Macharski oraz sekretarz Episkopatu, biskup Bronisław Dąbrowski.

Obecni byli: minister, kierownik Urzędu do Spraw Wyznań Jerzy Kuberski, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wiceminister Marian Dobrosielski oraz radca — minister pełnomocny, przewodniczący Zespołu ds. stałych kontaktów roboczych ze Stolicą Apostolską — Kazimierz Szablowski.

Tego samego dnia opuściła Polskę delegacja USA na uroczystości pogrzebowe, z osobistymi przedstawicielami prezydenta Ronalda Reagana — przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów Williamem Broomfieldem.

czas gdy trzy nowe linie, o większej wydajności, nie zostały dotąd zamalowane. O biwaku ich uruchomienia w IV kw. br. nie jest w pełni przekonujący.

O społecznej wadze problemu świadczy fakt, że resort handlu był skłonny sprowadzić zapalnicze nie tylko z wódki, ale również z „małego fiata”. Próby te zakończyły się jednak niepowodzeniem. Jak stwierdził kierujący konferencją dyrektor generalny MHWIU Zygmunta Łakomiec żaden z naszych sąsiadów nie chciał zaryzykować nawet najdrobniejszego wahańcia na rynku zapalniczym, choćby za najbardziej atrakcyjny towar. U nas luka ta stała się faktem i kolejnym dowodem braku umiejętności przewidy-

W odczytaniu na lotnisku oświadczeniu C. J. Zablocki stwierdził, że odczyt podczas wizyty w Polsce spotkania u umożliwiły delegacji lepsze zrozumienie problemów, wobec jakich stoi społeczeństwo polskie oraz wysiłków czynionych dla ich rozwiązania przez rząd, innych przywódców i narod polski.

Delegację zęgnali w imieniu Episkopatu Polskiego — kard. Franciszek Macharski oraz biskup Bronisław Dąbrowski.

2 bm. opuściła Polskę również delegacja kanadyjska z członkami parlamentu — Stevem Poproskim i Jesse Friesem.

Podczas konferencji prasowej, odpowiadając na pytania dziennikarzy amerykańskiej sieci radiowej — telewizyjnej NBC C. J. Zablocki oświadczył, m. in., iż zarówno polscy przywódcy duchowi, jak i rządowi prosili o przekazanie oświadczenia prezydentowi Reaganowi podziękowań za wysłanie do Polski delegacji na uroczystości pogrzebowe prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego. Nawiązując do problemów gospodarczych naszego kraju C. J. Zablocki powiedział: „Jednym z największych problemów na teraz jest w Polsce brak zboża. Uczyniłyśmy wszystko, aby udzielić takiej pomocy. Władze polskie wyraziły wdzięczność dla stanowiska władz amerykańskich na forum rokowań paryskich w kwestii zadłużenia Polski i dąży do zrozumienia, że liczą również na poparcie w tej dziedzinie w przyszłości. Wyrażano duże uznanie dla istniejącej obecnie stosunków polsko-amerykańskich i dla współpracy między obu krajami”.

W. Broomfield oświadczył m. in. — Sprawia na mnie wrażenie szerokie współdziałanie zmierzające do tego, aby problemy Polski rozwiązać samodzielnie. Zapoznano nas z krótko — i długoterminowymi potrzebami. Jedną rzecz, jaka brzmiała dla mnie bardzo przekonująco, to to, że jeżeli pozwolili Polsce samej rozwiązać swoje problemy, to z pewnością będzie ona w stanie to uczynić. Mam nadzieję, że wszystkie państwa zrozumieją, że dla rozwiązania swoich trudności Polska nie potrzebuje ingerencji z zewnątrz, lecz ścisłą współpracę.

Do kraju powrócił po grze w ligowym zespole belgijskim Beerschot bramkarz Jan Tomaszewski. Być może już w śródomowym meczu drużyny ŁKS przeciwko Stali Mielec będzie kibice ufał „Tomka” między słupkami bramki ŁKS. Jan Tomaszewski zamierza bowiem w ŁKS kontynuować sportową karierę, łącząc ją z funkcją asystenta trenera.

Niemal połowa samochodów uczestniczących w 38 rajdzie Aeropola wycofała się z imprezy. Po 758 km z 132 samochodów, które startowały w Atenach, pozostało w rajdzie jedynie 68.

Okrety USA na Morzu Czarnym

LONDYN (PAP) — Zgodnie z informacjami zarządu portu w Instambule w poniedziałek przepłynęły Cieśninę Bosfor i wpłynęły na wody M. Czarnego dwa amerykańskie okręty wojenne: niszczyciel „Caron” wyposażony w zdalnie sterowane rakiety oraz fregata „Mil-

ler”. Obie jednostki wchodziły w skład VI Floty Stanów Zjednoczonych, operującej na Morzu Śródziemnym.

Statki przebywać będą na wodach Morza Czarnego przez tydzień w celu „zaznaczenia swojej obecności” w tym rejonie świata.

Salwadorskie dzieci umierają w obozach dla uchodźców

HAWANA (PAP) — Korespondent PAP Ryszard Rymaszewski pisze: Zaczęte walki wewnętrzne w Salwadorze wywołują tragiczne skutki na losie najmłodszych mieszkańców tego kraju. Przypadkiem widać, że w tym kraju, gdzie znajduje się ok. 114 km od stolicy, San Salvador, w tamtejszym obozie dla uchodźców trwa setkami tysięcy.

W ostatnich tygodniach zmiało tam — według oficjalnej Agencji Prasowej (AP) — około

600 dzieci w wieku do 5 lat. Przyczyną były choroby zakaźne. W obozie, który brak dachu nad głową. Obecnie w mieście, gdzie znajduje się około 11 tysięcy uchodźców z 15 osad wiojskich. Operacja sił zbrojnych Junty salwadorskiej na terenach wiejskich spowodowała ogromną falę uchodźców. Szacuje się, że 200 tysięcy wieśniaków w ucieczce przed śmiertelną porażką swej armii.

Zwraca się jednocześnie uwagę na coraz większe wyniszczenie terenów wiejskich.

SPORT

■ Olbrzymie zainteresowanie wywołał w Dusseldorfie mecz finałowy i piłkarskich mistrzostw Europy narodów. W tym meczu reprezentacja Holandii wygrała z reprezentacją Anglii 2:0. W meczu tym w 80 min. zdobył gola wicekapitan Holandii, a także zdobył gola w meczu Holandii z Anglią 2:0.

■ Do kraju powrócił po grze w ligowym zespole belgijskim Beerschot bramkarz Jan Tomaszewski. Być może już w śródomowym meczu drużyny ŁKS przeciwko Stali Mielec będzie kibice ufał „Tomka” między słupkami bramki ŁKS. Jan Tomaszewski zamierza bowiem w ŁKS kontynuować sportową karierę, łącząc ją z funkcją asystenta trenera.

■ Trzecie miejsce w mistrzostwach Europy juniorów w piłce nożnej zdobyła Francja, która dzięki rzutom karnym — 2:0 — wygrała z Hiszpanią. Mecz o 3 miejsce zakończył się wynikiem 1:1 (0:1).

■ Po dwóch dniach międzynarodowych zawodów w pięcioboju nowoczesnym w Warnie prowadzą Dobrej (ZSRR) 235 pkt. przed Donowem (Bulgaria II) — 2088 pkt. i Januszem Peckiem — 2040 pkt. Drugim nowym na czele znajduje się ekipa ZSRR — 370 pkt. przed Polską — 3652 pkt. i Bułgarią I — 5880 pkt.

■ Jak informuje Polski Związek Tenisa Stołowego do biura PZTS wpłynął telegram od Międzynarodowej Federacji Tenisa Stołowego (ITTF) z zaproszeniem do udziału w turnieju o Puchar Świata. Impreza odbędzie się w dniach 30.7.-2.8. br. w stolicy Malezji — Kuala Lumpur, a weźmie w niej udział 16 najlepszych graczy świata. Zaproszenie dla A. Grubbsa wieść dotychczas wyrażenia dla tego zawodnika, a także dowodem uznania dla postępu polskiej tenisa stołowego na arenie międzynarodowej.

■ Reprezentacja polskich kajakarzy, startująca w finale 27. mistrzostw świata w Warszawie, 12.10.1980, w tym czasie spotkała się z reprezentacją Francji (4:39.30). Kajakarze polscy przegrali przedrokiem na turnieju przedlimpijskim w Genewie, gdzie Polacy przegrali 2:3. W tym czasie Polacy przegrali 2:3. W tym czasie Polacy przegral

Z zainteresowaniem przeczytałem artykuł pt. „Ile rąbie się w puszczy” („GW” z dn. 20-23.03.1981 r.). Ze względu, że na puszczańskie zagadnienie mam własny, może trochę swoisty pogląd, postanowiłem zabrać głos na ten temat, oczywiście bez zamiaru wyczerpania go; jest bowiem rzeczywicie bardzo złożony i wielostronny. Nie jestem leśnikiem, a drzewiarzem od 26 lat biorącym udział w przerobie surowca drzewnego pozyskanego w Puszczy Białowiejskiej.

W zasadzie podzielam orientację autora artykułu: faktycznie w ciągu niespełna 70 lat, za życia jednego pokolenia, Puszcę dotknęły niekorzystne przemiany. Ich przyczyną była nie zawsze rozsądna działalność człowieka.

Siekiera okupanta i firm zagranicznych oraz ogromne zapotrzebowanie na drewno rozwijającego się państwa zniszczyły wojennych kraju spowodowały nadmierne „przerabianie” Puszczy. W następstwie presji bieżących potrzeb gospodarczych została naruszona równowaga ciągłości jej użytkowania. Wycinano znacznie więcej niż wynosił przyrost roczny. Skutki takiej gospodarki można było zaobserwować już na początku lat siedemdziesiątych, kiedy nastąpiło zmniejszenie powierzchni drzewostanów reńnych w wieku powyżej 120 lat. Wyraźnym poglądem, że mimo to nie należy dramatyzować tej sprawy. Drewno z wyrębów nie zostało zmarnowane, a zużyte na niezbędne potrzeby społeczne.

Musimy również mieć na uwadze okoliczność, że mimo ogromnego postępu cywilizacyjnego, drewno zalicza się nadal (obok węgla, ropy i żelaza) do podstawowych surowców świata. Sądze, że zostanie nim na zawsze. Jesteśmy krajem o przeciętnej leśności (ok. 27,5 proc. geograficznej powierzchni), a zużycie drewna na 1 mieszkańca jest stosunkowo niskie (0,60 m sześć). Rocznie, np. mała Finlandia zużywa 1,15 m sześć, a bezłesna Japonia — 0,96 m sześć.

Niezmiennie ważną cechą drewna jest (w odróżnieniu od kopalin) jego odnawialność. Zatem pozyskanie drewna w warunkach racjonalnie prowadzonej gospodarki zapewnia utrzymanie zasobności bazy na stałym poziomie. Drzewa rosnące, jako produkt natury, charakteryzują się określonym wiekiem rozwojowym. Po osiągnięciu optimum dojrzałości techniczne poszczególnych gatunków należy je usuwać (wycinać), a w ich miejsce sadzić nowe lasy. Przekroczenie optimum dojrzałości i pozostawienie na pniu takich drzewostanów musi prowadzić do powolnej ale stałej degradacji biologicznej drzew i drewna z nich pozyskanego.

W takiej sytuacji musimy przyjąć jako konieczność gospodarczą usuwanie drzewostanów dojrzałych technicznie — jest to również konieczność przyrodnicza w procesie reprodukcji.

To jest jedyna, aczkolwiek zasadnicza różnica oceny zjawiska eksploatacji Puszczy Białowiejskiej między autorem wspomnianego artykułu i moimi poglądami. Generalnie należy zmniejszać rozmiar wyrębu, ale nie podnoszenie wieku reńskiego poza biologiczne optimum, a wyłącznie na drodze synchroni-

zacji przyrostu drzew w wieku dojrzałości reńnej z rozmiarami użytkowania.

Przetwarzanie zatem w Puszczy Białowiejskiej drzewostanów „przeszłoroczych” jest więcej niż dyskusyjne, a gospodarczo nieuzasadnione.

Puszcza Białowiejska jest uznana za unikalny kompleks leśny, sądzi jednak, że tylko ze względu na unikalność szaty roślinnej, naturalnego krajobrazu i bogatego świata fauny.

W cieniu Puszczy

Zatem spełnia ona wielorakie funkcje również pozaprodukcyjne.

Park, rezerwat żubrów i konia leśnego łącznie z muzeum przyrodniczym i trzema placówkami badawczo-naukowymi — spełniają znaczącą rolę dydaktyczno-badawczą i w zakresie obsługi turystycznej.

Istnienie parku w ciągu 60 lat przyniosło rozgłos polskiemu uczonemu i bardzo wiele osiągnięć badawczo-naukowych środowiska puszczańskiego. Mniemam, że obraz parku obejmujący około 5000 ha, w pełni zabezpiecza prowadzenie dalszych badań środowiska.

Wyjaśnienia wymaga również sprawa rzekomej unikalności puszczańskich drzewostanów. Wyrażam pogląd, że drzewostany puszczańskie są tylko nieznacznie odmiennie od przeciętnych w innych kompleksach kraju. Ten pogląd potwierdzają empiryczne dowody pozyskiwania prawie identycznej skali sortymentów drzewnych w odniesieniu do pozysku średniokrajowego. Moim zdaniem odmienną dodatkową w Puszczy Białowiejskiej dotyczy wyłącznie drzewa i jesionu (przy tym każdego z innych powodów). Drewno dębu puszczańskiego odznacza się równomiernością przyrostów i bardzo drobną (miękką) strukturą oraz niepewtarzalnym szarorodzowym zabarwieniem — wielce cennym przez meblarzy i okleinarzy całego świata.

Jesień puszczańska w odróżnieniu od górskiego i ogrodowego jest bardzo łatwa w obróbkę, posiada drewno wąskosłojowe o wąskim biele bez zarysu słojów rocznych i o brunatnym zabarwieniu twardzieli nadającej się wyłącznie na cele meblarsko-okleinowe. Do starca drewna o zróżnicowanym, wręcz „nerwowym” rysunku”, zwłaszcza na przekroju stycznym. Zupełnie nie nadaje się na cele konstrukcyjne i dla przemysłu sprzętu sportowego w odróżnieniu od wymienionych jesionów, określonych jako drewno techniczne. Jesień białowiejski z powodzeniem imituje coraz rzadziej występujące drewno wiązu leśnego (tzw. brzości).

Niestety, muszę stwierdzić, że podstawowy gatunek polskiego drzewostanu — sosna białowiejska znacznie ustępuje sosnie augustowskiej czy supraskiej. Drewno sosny puszc-

za jest optymalnego okresu dojrzałości technicznej. Dlatego zasadę lansowaną przez leśników o wydłużeniu wieku reńskiego drzewostanów puszczańskich uważam co najmniej za dyskusyjną. Są to raczej korzyści wyłączone krajobrazowe, a przynajmniej straty gospodarcze i przyrodnicze.

Obowiązujące od kilku lat zarządzenie ministra Leśnictwa o wydłużeniu wieku reńskiego dla Puszczy — nie daje jeszcze podstaw do wycięcia uogólnień, ale np. przekroczenie wieku 140 lat w gatunkach iglastych z reguły prowadzi do występowania zgnilizny pnia (w sosnie) i zgnilizny korzeniowej (w świerku). Te wady występujące stosunkowo licznie w wieku ponad 120 lat, bardzo poważnie obniżają stopień wykorzystania drewna, w tym też wieku występuje nadmierne „zdręwnienie” i spekanie strefy przyrzeniowej w gatunkach iglastych. Te nabyte wady podobnie, jak zgnilizna znacznie ograniczają techniczne cechy drewna tej strefy i obniżają ilościowe wykorzystanie masy drewna.

Często obserwujemy, że 15-20-letnie przetwarzanie drewna dojrzałego na pniu — nie tylko nie przynosi dodatkowych korzyści, a wręcz przeciwnie obniża jego wartość. W miejsce tych „prześciół” w ciągu tych lat można by w poważnym stopniu przyspieszyć proces odnowienia ściętego we właściwym okresie lasu.

Jestem, jak już wcześniej powiedziałem, nie za wydłużaniem wieku reńskiego drzewostanu, a raczej za ograniczeniem wielkości pozyskania do granic pozwalających zachować w całości kompleks Puszczy Białowiejskiej w jej granicach powierzchniowych i zapasu drewna na I ha. Obecna struktura rodzajowa i wiekowa drzewostanów puszczańskich jest z całą pewnością — niekorzystna, w wyniku intensywności, nie przemysłowej, raczej przypadkowej eksploatacji polegającej na wybieraniu najcenniejszych sortymentów i gatunków z określonych siedlisk.

Obserwuje się duży ubytek dębu i jesionu, a wzrost udziału brzozi i olchy. Wydaje mi się, że obok błędów eksploatacyjnych swój ujemny udział w degradacji Puszczy miały niewątpliwie nie zawsze dla tego kompleksu owockowe metody zagospodarowania. Chociaż nie jestem specjalistą z tej dziedziny, wyrażam przekonanie, że problem prawidłowego, zrównoważonego do naturalnego zagospodarowania Puszczy — jest niezwykle trudny. Drzewostany pierwotne są nie tylko wielogatunkowe, lecz również wielowiekowe i o strukturze wielopiętrowej.

Kończąc moje dywagacje wyrażam jeszcze jedno przekonanie, chyba optymistyczne, że człowiek zdola naprawić to — co sam uszkodził.

dr inż. WŁODZIMIERZ POSKROBKO

wzięte z życia

Zawsze gniewni i groźni

Byliśmy młodzi. A więc gniewni i groźni. Wydawało się nam, że wszystko można zlatuwać po linii młodzieżowej, a jeszcze ściślej po linii ZMP. Autorytet? Właściwie nie istniał, poza wielkimi, będącymi poza zasięgiem naszej mocy.

Pewnego razu wystawiono nas, osiemnastolatków, na wieś. Zadanie: namówić chłopów do spółdzielni produkcyjnej. W domu ludowym zebraliśmy się pełno ludzi. Od razu można było spoznać, że obserwowaliśmy z podejrliwością, ale i ubawieniem.

Ale my byliśmy pewni siebie. Mówiliśmy o biedzie, miedzach, zagonach, traktorach. Przedstawialiśmy wspaniałym chłopom prawdziwy raj, jaki ich może spotkać na nowej drodze.

— Wszystko będzie wspólne? — spytał chłop w baraniej czapce.
— Wszystko.
— Zony też? Takie kolchozowe...

Tu Józek nie wytrzymał. Wrzasnął aż szyby w oknach zadęły.
— Reakcyjna propaganda! Znamy te poezje wroga. Może pan znaleźć gdzieś ulotkę z balonika?

Chłopina aż się skurczyła i zapadła w obrzmiony koch. Sala zamiała w milczeniu. A Józek dalej grzmiał różnej maści reakcjoniści, którzy przeszkadzają w tworzeniu spółdzielni produkcyjnych. Czy wierzył w to, co mówił? Raczek tak. Był bardzo gniewny i groźny. W pewnej chwili sam się go przestraszył. I to na dobre.

Krzyknął z takim zapamiętaniem, że nawet nie zauważył, jak sala zaczęła się opróżniać. W końcu pozostaliśmy we trójkę. Józek, ja i przewodniczący miejscowego koła ZMP. Gdy się spostrzegł, że nikt go już nie słucha, zapłut nas:

— I co o tym sądzicie?
— Przestraszyli się i wyszli.
— Nie! To wynik kreacji, perfidnej roboty wroga.

— Klasowego — dodałem.
— To jasne.
Kiedyś indziej w Krakowie wczuwano nas do zarządu uczelnianego ZMP.

— Czy stać was na odwagę?
Byliśmy zaszokowani takim wejściem. O co chodzi? Czyżby stało się coś groźnego w kraju lub na świecie?

— Koledzy! Musimy wydać zdecydowaną walkę biktariatstwu. Biktariatstwo to przeżytek drobnomieszczańsko-burżuazyjny, który hamuje nasz marsz do socjalizmu.

I dalej gadka w tym stylu.
— Ale jak mamy walczyć z tą plagą? — spytał jeden z kolegów.

— Utworzymy specjalne trojki.
— Po co?
— Obetniemy plerezy

wszystkim biktariatom. Jasne?

— Jasne! — krzyknęło kilku entuzjastów.
Pomyślnie chwyciłem. Wkrótce pierwsze trojki ruszyły na miasto. Oczywiście, wieczorem, kiedy na ulice wypełniali biktariaty. Ich znak rozpoznawczy: duża pleręza. Przypominam, że działo się to w Krakowie, pełnym ułask, ciemnych uliczek i zaułków.

Akcja udała się na świet. Tej nocy gęsto posypały się na bruk, pamiętający Ptaszów i Jagiellonów, biktariaty, biktariaty, biktariaty. Przypominam, że działo się to w Krakowie, pełnym ułask, ciemnych uliczek i zaułków.

Dlaczego? Otóż jedna z trojek w ciemnej uliczce przydygotała faceta z okaleczoną plerężą. Natychmiast poszły w ruch nożycki. Nie pomógł protest stryżonego. Na czelnie trojki wygłosił w czasie podstrzyżyn podnośną mowę.

— Takich jak ty, burżuazyjny zarazo, będziemy zdecydowanie tępić.

— Ależ panowie...

— Milcz, zakato społeczeństwa!

W ciemnej uliczce trójkowice nie zauważyły, że zdążył się podnieść staryszak z siłami wulgaru. Jak później się okazało, był to jeden z najbardziej znanych profesorów naszego uczelni. Sąd takie oburzenie profesury, zebranie senatu i rektorski zakaz.

Gniewni i groźni nie składali jednak broni. Wkrótce mieli nowy pomysł.

— Od dziś wszyscy będziemy chodzili w czerwonych koszulach i czerwonych krawatach.

— Codziennie i przy każdej okazji? — ktoś spytał nieśmiało.

— Oczywiście czy kolega ma coś przeciwko czerwonym krawatom?

— Ależ nie...

— A więc rozumiem, że się zgadzamy? Tak?

A jednak propozycja upadła. I to za sprawą — o ironio! — co bardziej znanej grupy aktywistów. Im więcej było w smak spacerować po arystokratycznym Krakowie na co dzień w strojach organizacyjnych. Kto znał dobrze Kraków, kto znał, czym to pachniało w latach pięćdziesiątych.

Och, jacy byliśmy gniewni i groźni. Świat należał do nas. Po linii młodzieżowej mogliśmy — przynajmniej tak nam się zdawało — zlatuwać wszystko. Bo młodzi nigdy nie boją się reakcji, konserwy, betonu. Wreszcie się wygłupili.

Młoty Boże, i za się starzykowi kreki w oku... Gdyby był młody, jakie dziś miałby kapitalne pomysły!

ST. STARAD

Żytka jako gaj?

Wiosnę mamy ciepłą i doświł wilgotną, a jak mówi stare przysłowie „suchy marzec, mokry maj, będzie żytko, jako gaj”. Ale razem z żytkiem rosną chwasty i podkradają składniki pokarmowe; jak popołudnie mówią rolnicy — „zagłuszają” zboże. Ciepło sprzyja też wylegom owadów na uprawach polowych i w sadach. Jeśli więc chcemy jeść więcej chleba, jabłek, czy innych owoców, nie ma innego wyjścia, tylko zawalczyć potencjalnych i niechcianych „konsumentów”.

Jak przebiega kampania ochrony roślin? Czy wystarczy środków chemicznych? Z tymi i innymi pytaniami zwróciliśmy się do wojewódzkich stacji kwarantanny i ochrony roślin w Białymstoku, Łomży i Suwałkach.

Po półmroku jest akcja zwalczania chwastów w woj. białostockim; jednakże jest ona zróżnicowana w poszczególnych rejonach. W wielu gminach, na przykład Suchoła, Dąbrowa Białostocka, Siemiatyże, Brańsk, Korycin nie czekano, aż chwasty w zbożach wyrósł. Sprzęt kółkowy pełną parą ruszył do pracy i opryski zboż, przeprowadzone w terminach agrotechnicznych, mają się ku końcowi. Natomiast znaczne, co najmniej tygodniowe, opóźnienie prac występuje m.in. w gminach Kleszczele, Kuźnica, Narew, Krynki.

Nie wszystkie uprawy zbożowe na Białostocczyźnie zostały opryskane przeciwko chwastom. Gminy otrzymały 70 proc. herbicydów w stosunku do potrzeb, a to wystarczy na 30 tys. ha. Przewidując rejon skorzystał dodatkowo z rezerwy wojewódzkiej, ale i te są na wyczerpaniu. Natomiast dostawy z przemysłu na drugi kwartał br. na razie nie nadchodzą.

Z początkiem czerwca rozpoczyna się opryski chwastów w linie. I dla tych upraw zabraknie środków chemicznych. Herbicydów wystarczy na 80 proc. planowanej powierzchni. Nie wystarczy też środków

chwasobójczych do buraków. Przemysł zalega z dostawami i nie wiadomo, czy wywiąże się z umów. Nie ma ani gramu środków owadobójczych do buraków, a tymczasem pogoda sprzyja rozwojowi mszyc, smietki ćwikłanki i innych szkodników. W tej sytuacji planuje się, po przeprowadzeniu prób, wykorzystanie przedterminowanych środków owadobójczych. Jeśli chodzi o kukurydzę, herbicydy pokryją połowę potrzeb województwa.

W nieco lepszej sytuacji jest sadownictwo. Dobre jest zaopatrzenie w preparaty grzybobójcze, a ograniczone w owadobójcze, które zapewnia się tylko dla kontrahentów. Jest czym zwalczać szarą pleśń na truskawkach, lecz w wielkich gminach np. Siemiatyże, Brańsk brak zainteresowania tym preparatem.

W woj. suwalskim herbicydów do zbóż wystarczy na niespełna trzecią część powierzchni zasiewów. W stosunku do potrzeb województwo otrzymało ich 58 proc., a herbicydów do kukurydzy — 51 proc. Nie powinno natomiast zabraknąć środków chwasobójczych do buraków kukurydzy.

W pełnym toku jest akcja zwalczania chwastów w zbożach. Niektóre gminy m.in. Augustów, Bargłów, Stare Juchy są już po półmroku; natomiast w Szpyłkach, Wiżajnach sprzęt SKR wyruszył na pola parę dni temu.

Sprawnie przebiegają opryski zboż w woj. łomżyńskim. Akcja jest już po półmroku. W wielu gminach m.in. Stawiskach, Radziłowie, Szczuczynie dobiega końca; najdalej zaś jest w Perlejewie. Jednakże nawet w przodujących rejonach można byłoby zrobić więcej, gdyby były preparaty. Tymczasem szacuje się, że herbicydów do zbóż zabraknie na 25 tys. ha, a te które są, pokryją połowę zapotrzebowania. Przydziały „Chwastoxu” na drugi kwartał dotychczas nie zostały zrealizowane. Podobnie przedstawia się sytuacja ze środkami chwastobójczymi do kukurydzy. Niekorzystnie odbija się to na planach.

(Jas)



Na półmroku znajduje się wiosenna kampania ochrony roślin. Służba rolna czuwa nad prawidłowym i efektywnym wykorzystaniem skąpych środków chemicznych. NA ZDJĘCIU: traktorzysta z SKR Korycin — Wiesław Wasilewski wykonuje opryski na polu Henryka Krukiela ze wsi Kumiola. Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Nasze trudności są „...rezultatem błędnej polityki gospodarczej i zasadniczych wadliwych planowania i mechanizmów społeczno-gospodarczych” — tak głosi 44 teza „Założeń programowych na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR”. Zdanie to stało się w ostatnich czasach punktem wyjścia wszystkich dyskusji, pisze się je i wypowiada zawsze, gdy omawiana jest konieczność zmian w systemie funkcjonowania gospodarki, gdy rozmawiamy o drogach wyjścia z impasu gospodarczego. Potem, gdy dojdziemy do skonkretyzowania niewłaściwości systemu funkcjonowania gospodarki — łatwo przechodzimy do postulatów rozliczeniowych klócać się o to, kto ile zawinił i czy za błędy polityczne należy odpowiadać tylko politycznie. Nie analizujemy natomiast błędów systemu, który chcemy zmieniać. Zaproponowałem kiedyś, aby jedną z dyskusji, jakie toczą się w środowisku ekonomistów, poświęcić analizie funkcjonującego systemu. Ktoś zażartował wówczas, że taka dyskusja mogłaby wykazać, że ten system nie był taki zły, że może zawiłina tylko realizowana polityka gospodarcza.

Dobry system ekonomiczny powinien działać jak automat — jeżeli tylko dostaje właściwe zaopatrzenie z zewnątrz, robi sam co do niego należy, odchylenia od normy regulują na zasadzie homeostazy, samoregulacji. Trzeba dużo siły, żeby taki system rozregulować, spowodować, żeby zaistniała odchylenia pogłębiały się, doprowadzając do rozpadu mechanizmu. Chyba, że nie jest to dobry mechanizm.

Czy dotychczasowy system ekonomiczny jest dobry? Co należy zrobić, aby wprowadzić doń mechanizm samoregulacji?

Przedsiębiorstwa działają na zasadzie sterowania zewnętrznego: otrzymują z planu centralnego zadania do wykonania, otrzymują też zapisane w rozdziałach przydziały surowców i materiałów, limity finansowe, placowe, zatrudnienie, inwestycyjne. Dopóki były surowce i materiały, dopóki były środki — jakoś ten system funkcjonował. Przedsiębiorstwa robiły co do nich należało, otrzymywały — co powinny były otrzymywać. Nie musiały się troszczyć np. o to,

czy to co robią jest dobre — wszystko co zrobili, uznawali za wykonanie zadania, jeżeli zgadzało się z zadaniami wyznaczonymi w planie. Jeżeli produkcja pochłaniała zbyt

dużo surowców — trzeba było uzasadnić konieczność zwiększenia przydziału (najlepiej przyczynami obiektywnymi). System ten dla przedsiębiorstwa stawał się obojętny. Czy warto było troszczyć się o minimalizację kosztów? Skoro wszystko było zbilansowane „na górę”, za oszczędność surowców można było co najwyżej otrzymać premię i mieć kłopoty z otrzymaniem odpowiednio dużych przydziałów w następnym roku.

Przedstawiliśmy jeden, niewielki aspekt działania systemu ekonomicznego, który nie skłaniał ani do dobrej pracy, ani do oszczędności. W dzisiejszym świecie, opisanym choćby w kolejnych raportach

polityka gospodarcza mogła tylko przyspieszać lub opóźniać wzrost materiałochłonności gospodarki, nie mogła mu zapobiec (udział kosztów materialnych bez amortyzacji w produkcji globalnym przemysłu wzrósł z 60,9% w r. 1975 do 63,9% w r. 1979). Wzrost ten był stymulowany przez mechanizm gospodarczy. Kiedy zaczęło brakować surowców — a stało się to nie w roku 1980, ale co najmniej w 1976 — ujawnił się następny mankament systemu. Niektóre przedsiębiorstwa od czasu do czasu nie mogły wykonać nałożonych na nie zadań, a przyczyną był brak zaopatrzenia — nie zawińno przeciw przez zalogę przedsiębiorstwa. Fundusz plac musiał

być zatem wypłacany w całości, lub tylko w niewielkim stopniu okrojony. Rozpoczął się rozdział między strumieniem produkcji — który wzrastał w tempie niższym niż zakładano, a strumieniem wypłat — nie uszczuplonych. Musiało więc dojść do zerwania łańcucha zależności: między placą i pracą. W tej sytuacji rozbieżność między strumieniem dóbr i strumieniem wypłat musiała się pogłębiać. Skoro bowiem jeden zakład otrzymał nienależnie mu pieniądze (nienależnie, bo „otrzymane w ramach limitów”, a nie wypłacone) — dlaczego nie mógł ich otrzymywać

inne zakłady? „Nawis inflacyjny” narastał i narastał. W „Założeniach programowych” mówi się, że „niezbędne jest coraz bardziej konsekwentne wprowadzanie zasady, iż wzrost zarobków musi opierać się na wzroście wydajności pracy i znajdować pokrycie w efektach ekonomicznych przedsiębiorstw” (teza 49). Powstaje jednak problem: jak to zrobić?

Recepta jest łatwa: należy uzależnić plac od rzeczywistego wkładu pracy. W skali przedsiębiorstwa można to zrobić szybko, jedną decyzją. Wyobraźmy sobie skutki takiej decyzji. Oto przedsiębiorstwo, które nie otrzyma odpowiedniej ilości materiałów, su-

rowców, energii — nie wykona swoich zadań, a więc — nie zarobi na plac. W pierwszym miesiącu zapewne wypłaci pobory o połowę mniejsze, w drugim — zwolni połowę załogi, w trzecim — może w ogóle zbankrutuje. „Założenia programowe” zalecają zatem stopniowe wprowadzanie tej zasady, by umożliwić przedsiębiorstwu przystosowanie się do nowej sytuacji, m.in. zapewne przez poszukiwanie zastępczych surowców, niekonwencjonalnych źródeł zaopatrzenia, nowych sposobów wykorzystania pracowników. Chodzi także o czas na przygotowanie możliwości i

zasady poprzez regulację płac. W tezie 49 mówi się o granicy dochodów z tytułu plac i o ustaleniu relacji między placą minimalną, średnią i maksymalną. W tezie 59 proponuje się konkretne relacje. Jest to zatem propozycja, by plac był ustalany nie w przedsiębiorstwie (gdzie zależność między placą a pracą jest możliwa do utrzymania), ale w centrum, z dala od produkcji. Jeżeli nie plac — to przynajmniej relacje placowe.

Ze wszystkich funkcji, jakie pełni plac, w „Założeniach programowych” najścisłej chodzi do głosu jej funkcja socjalna. Jest to próba rozwiązywania problemów społecznych instrumentami ekonomicznymi. Z punktu widzenia polityki społecznej może to nawet być niezłe. Ale czy takie rozwiązanie pozwoli na utrzymanie poprawnych zasad funkcjonowania systemu ekonomicznego?

Do obowiązków państwa należałoby należałyby wyznaczenie płacy minimalnej oraz gwarancja dochodów z tytułu plac, którzy nie mogą być jednakże względem płacy minimalnej. Ale zasady „sprawiedliwej socjalnej” raczej realizować metodami właściwymi polityce społecznej. To zaś znaczy, że państwo musi zabiegać o to, by nie pracownicy, lecz obywatel, a instrumentem działania — raczej dochód realny, niż plac robocza.

Jest to jednak już inny, a nie obywatelski problem.

WIKTOR PUKNIŁ

Prezes PTE w Białymstoku

System jak automat

SPORT

Złoto czy srebro dla młodych piłkarzy?

Do trzech razy sztuka

Po raz trzeci wystąpiła polska młodzież piłkarska w finale mistrzostw Europy juniorów (dawniej turniej UEFA). Dziś na stadionie w Dueseldorcie (godz. 11.00) ich przeciwnikiem będzie RFN. Czy tym razem szczęście dopisze Polakom? W dotychczasowych dwóch swoich finałowych występach nasi juniorzy notowali porażki. W 1961 r. słynna jedenaścianka „portugalczyków” z Szołtyśkiem, Kowalikiem, Musiałkiem przegrała w finale z Portugalią 0:4. Przed rokiem w NRD Polacy ulegli w finałowym spotkaniu po dramatycznej walce drużynie Anglii 1:2. Asami autowymi ubiegłorocznych mistrzostw Europy byli Piotr Skrobowski, Janusz Matysik, Dariusz Dziekanowski. Ten ostatni gra w obecnym zespole i do jego dyspozycji strzeleckiej zależeć będzie w dużej mierze wynik środkowego finału w Dueseldorcie. Napastnik Gwardii

Na piłkarskich boiskach

Baraże o III ligę

Klubowe mistrzostwa Polski juniorów

Finał Pucharu Polski

W związku z licznymi watpliwościami dotyczącymi obowiązujących w bieżącym roku zasad awansu do III ligi informujemy, że odpowiedzialny za przeprowadzenie eliminacji w naszej strefie terytorialnej OZPN Warszawa dokonał losowania par. Pierwsze spotkania barażowe rozegrane zostaną w dniach 14 i 21 czerwca (mecze i rewanż), a zmierzają w nich mistrzowie następujących okręgów (gospodarze pierwszego spotkania na pierwszym miejscu): Warszawa — Siedlce i Białostok — Łódź. Druga para barażowa przewidziana jest na 23 czerwca, a rewanż na 30 czerwca. Oto zestawienie par: Elbląg, Toruń — Suwałki; Płock, Skierniewice — Olsztyn; Ostrołęka, Białystok — Olsztyn oraz zespoły, które przegrały pierwszą eliminację, a więc zwycięzcy dwucetowych kwalifikacji. W tym celu zmierzają z lepszą drużyną z par: B. Podlaska — Łódź. Tak więc z 10 mistrzów „okręgowych” do III ligi awansują jedynie 4 zespoły.

Warszawskie OZPN dokonał również losowania spotkań grup IV o klubowe mistrzostwa Polski juniorów, w których wystąpią najpierw zespoły z tej kategorii wiekowej z poszczególnych okręgów. Pierwsze mecze odbędą się 7, a rewanże 14 czerwca. Oto zestawienie par: Warszawa — Siedlce; Białystok — Łódź; Ostrołęka, Białystok — Ostrołęka. Zwycięzcy pierwszych eliminacji spotkają się następnie w dniach 18 i 21 czerwca w pojedynkach między sobą, a wyłoniona ta drużyna

Szczypiornistki SZS AZS walczą o finał VIII OSM

Zakończyły się rozgrywki eliminacyjne o wejście do finału VIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w pilce ręcznej dziewcząt. Dobrze zaprezentowały się zawodniczki białostockiego SZS

Brydż sportowy

Kolejne, IV i ostatnie w I cyklu rozgrywek brydżowych kadry okręgowej w brydżu sportowym, odbędą się 3 czerwca o godz. 16.30 w białostockim Klubie Olimpijczyka (pływalnia przy ul. Wo-

kienniczej). Pierwszym poważniejszym sprawdzianem wyłonionej kadry, będzie udział w Turnieju o Puchar Białych (Sopot na przełomie lipca i sierpnia br.). (spo)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. W. W. — duża scena — „Igraszki z diablem”, godz. 19.
Państwowy Teatr Lalek (ul. K. K. — „Złoty klucz”, czyli niezwykła przygoda Buratnika”, godz. 10 i 17.
KONCERTY
Państwowa Filharmonia (ul. P. Podlaska 2) — Koncert bajkowy dla dzieci, godz. 11.30 i 12.30.
KLUBY
Klub Rozrywkowy ul. Wierzbowa 8 — Program dyskotekowy „Precious Wilson”, w godz. 19—23.30.
KINA
„Poko” — „Konfrontacje 80” — „Człowiek z żelazą” — „K. (od lat 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321, 2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405, 2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489, 2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573, 2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657, 2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669, 2671, 2673, 2675, 2677, 2679, 2681, 2683, 2685, 2687, 2689, 2691, 2693, 2695, 2697, 2699, 2701, 2703, 2705, 2707, 2709, 2711, 2713, 2715, 2717, 2719, 2721, 2723, 2725, 2727, 2729, 2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741, 2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753, 2755, 2757, 2759, 2761, 2763, 2765, 2767, 2769, 2771, 2773, 2775, 2777, 2779, 2781, 2783, 2785, 2787, 2789, 2791, 2793, 2795, 2797, 2799, 2801, 2803, 2805, 2807, 2809, 2811, 2813, 2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825, 2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837, 2839, 2841, 2843, 2845, 2847, 2849, 2851, 2853, 2855, 2857, 2859, 2861, 2863, 2865, 2867, 2869, 2871, 2873, 2875, 2877, 2879, 2881, 2883, 2885, 2887, 2889, 2891, 2893, 2895, 2897, 2899, 2901, 2903, 2905, 2907, 2909, 2911, 2913, 2915, 2917, 2919, 2921, 2923, 2925, 2927, 2929, 2931, 2933, 2935, 2937, 2939, 2941, 2943, 2945, 2947, 2949, 2951, 2953, 2955, 2957, 2959, 2961, 2963, 2965, 2967, 2969, 2971, 2973, 2975, 2977, 2979, 2981, 2983, 2985, 2987, 2989, 2991, 2993, 2995, 2997, 2999, 3001, 3003, 3005, 3007, 3009, 3011, 3013, 3015, 3017, 3019, 3021, 3023, 3025, 3027, 3029, 3031, 3033, 3035, 3037, 3039, 3041, 3043, 3045, 3047, 3049, 3051, 3053, 3055, 3057, 3059, 3061, 3063, 3065, 3067, 3069, 3071, 3073, 3075, 3077, 3079, 3081, 3083, 3085, 3087, 3089, 3091, 3093, 3095, 3097, 3099, 3101, 3103, 3105, 3107, 3109, 3111, 3113, 3115, 3117, 3119, 3121, 3123, 3125, 3127, 3129, 3131, 3133, 3135, 3137, 3139, 3141, 3143, 3145, 3147, 3149, 3151, 3153, 3155, 3157, 3159, 3161, 3163, 3165, 3167, 3169, 3171, 3173, 3175, 3177, 3179, 3181, 3183, 3185, 3187, 3189, 3191, 3193, 3195, 3197, 3199, 3201, 3203, 3205, 3207, 3209, 3211, 3213, 3215, 3217, 3219, 3221, 3223, 3225, 3227, 3229, 3231, 3233, 3235, 3237, 3239, 3241, 3243, 3245, 3247, 3249, 3251, 3253, 3255, 3257, 3259, 3261, 3263, 3265, 3267, 3269, 3271, 3273, 3275, 3277, 3279, 3281, 3283, 3285, 3287, 3289, 3291, 3293, 3295, 3297, 3299, 3301, 3303, 3305, 3307, 3309, 3311, 3313, 3315, 3317, 3319, 3321, 3323, 3325, 3327, 3329, 3331, 3333, 3335, 3337, 3339, 3341, 3343, 3345, 3347, 3349, 3351, 3353, 3355, 3357, 3359, 3361, 3363, 3365, 3367, 3369, 3371, 3373, 3375, 3377, 3379, 3381, 3383, 3385, 3387, 3389, 3391, 3393, 3395, 3397, 3399, 3401, 3403, 3405, 3407, 3409, 3411, 3413, 3415, 3417, 3419, 3421, 3423, 3425, 3427, 3429, 3431, 3433, 3435, 3437, 3439, 3441, 3443, 3445, 3447, 3449, 3451, 3453, 3455, 3457, 3459, 3461, 3463, 3465, 3467, 3469, 3471, 3473, 3475, 3477, 3479, 3481, 3483, 3485, 3487, 3489, 3491, 3493, 3495, 3497, 3499, 3501, 3503, 3505, 3507, 3509, 3511, 3513, 3515, 3517, 3519, 3521, 3523, 3525, 3527, 3529, 3531, 3533, 3535, 3537, 3539, 3541, 3543, 3545, 3547, 3549, 3551, 3553, 3555, 3557, 3559, 3561, 3563, 3565, 3567, 3569, 3571, 3573, 3575, 3577, 3579, 3581, 3583, 3585, 3587, 3589, 3591, 3593, 3595, 3597, 3599, 3601, 3603, 3605, 3607, 3609, 3611, 3613, 3615, 3617, 3619, 3621, 3623, 3625, 3627, 3629, 3631, 3633, 3635, 3637, 3639, 3641, 3643, 3645, 3647, 3649, 3651, 3653, 3655, 3657, 3659, 3661, 3663, 3665, 3667, 3669, 3671, 3673, 3675

Komunikat MO

W dniu 23 marca br. około godz. 7,45 w Białystoku na Kawalerskiej autobus "młoki, Bertlet" nr rej. BKD 857 ruszając z przystanku przejeżdżającymi kołami po prawej nośnicy tegoż autobusu, Jadała B. Białostkiewicz, która doznając zderzenia podudzia i kolan lewego. Osoby będące świadkami powyższego zajścia proszone są oświadczyć lub telefonicznie skontaktować się z Wydziałem Ruchu Drogowego KM MO w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 511, t. 38-93-25.

Nowa przychodnia w Suwałkach

Pacjent przybywający do przychodni przy ulicy Waryńskiego w Suwałkach, zauważył, że informacje o zmianach, jakie nastąpią w rejonizacji, a których przyczyną jest stopniowe uruchamianie nowej przychodni przy ulicy Kościuszki 110 (dawny budynek KM PZPR).

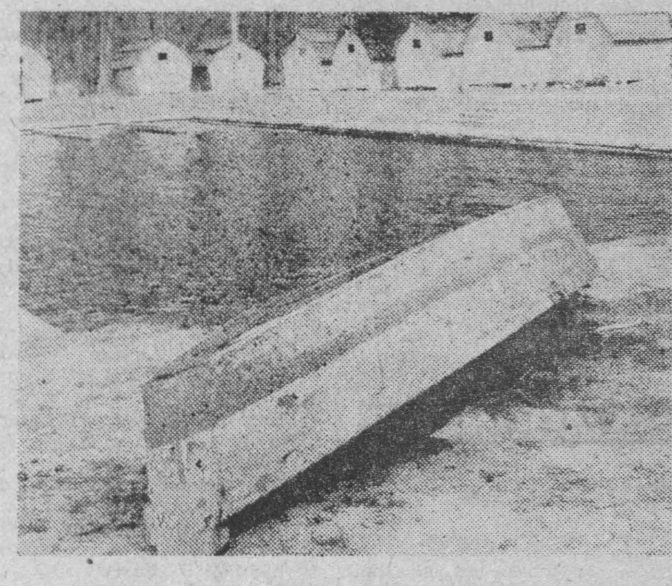
Na parterze budynku od połowy czerwca rozpocznie pracę m.in. poradnia „K”, która obejmie swoim zasięgiem dwa rejonu. Będzie ona obsługiwała cały obwód zapobiegawczo-leczniczy. Gabinet na piętrze przeznaczony został dla dzieciom. Umieszczono tam poradnię dla dzieci zdrowych, punkt szczepień, poradnię okulistyczną. Już teraz czynne są poradnia dla dzieci chorych oraz kardiologiczna. Dwa rejonu pediatrii będą obsługiwać będą tylko miasto Suwałki. Funkcjonuje także Wojewódzka Przychodnia Matki i Dziecka. Ze

względem na braki wyposażenia opóźni się jednak nieco uruchomienie gabinetu zabiegowego. Planując nową przychodnię pomyślano również o pracownikach służby zdrowia. Sala konferencyjna (poza swymi funkcjami) spełniać będzie jednocześnie rolę czytelnika i biblioteki. Dostępne tam będą książki i czasopisma o tematyce medycznej. W budynku kończy się remont. Trwają porządki. Urządzenie są gabinety. W pracach tych czynnie zaangażowani są lekarze — przysłali ich użytkownicy. (jn)

Czy wiecie, że...

...w odległości 7,5 km od Suwałk przy szosie do Bakałowicz znajduje się pomnik przyrody tzw. „Dąb Napoleona”. Wiek drzewa ocenia się na 900 lat. Należy do najstarszych drzew na Suwalszczyźnie. Średnica pnia na wysokości 130 cm wynosi 230 cm. Według podań podczas wojny francusko-rosyjskiej Napoleon zarządził postój swych wojsk w rejonie miejsca, gdzie rośnie dąb.

Przy szosie znajduje się tablica informacyjna o pomniku przyrody. Ciekawość obywateli z bliska wspólnego okazu przyrody odległego około 150 metrów od szosy mogą dojść po trzylitrowej szkiełce do drzewa. (b-icz)



Rośnie liczba pożarów

Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej w Łomży przekazała nam informację o wzroście pożarów na terenie województwa. Tylko w kwietniu wybuchły 53 razy (ponad dwa razy więcej niż w ubr.). Najwięcej zdarzyło się ich w indywidualnych gospodarstwach rolnych (35) i lasach (13).

Jako główne przyczyny pożarów fachowcy podają zły stan i nieprawidłowe użytkowanie urządzeń elektrycznych. Natomiast, tak gwałtowny wzrost liczby pożarów lasów, to efekt zwiększenia czasu wolnego od pracy i związane z tym sobotnio-niedzielnego wypoczynku na łonie natury. Wypoczywający zdają się nie rozumieć czym grozi nie zgłoszenie paleniska, nie zasypanie dokładnie ogniska czy pozostawienie w suchym lesnym pozostawieniu butelek lub rozbitego szkła.

Dochodzący pogody mowa o długotrwałych okresach słonecznej pogody która stwarza warunki sprzyjające pożarom. Dlatego też wraz z komendami wojewódzkimi straży pożarnych w Łomży

i Suwałkach apelujemy do wszystkich o należyte przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych oraz pełną realizację zamierzeń poprawy stanu zabezpieczenia przeciwpożarowego. Przynajmniej o utrzymaniu w czystości pomieszczeń i otoczenia budynków, o dbaniu o techniczny stan urządzeń i instalacji elektrycznych, ogrzewczo-kominowych oraz odgromowych, o konieczności wykonania w lasach prywatnych pasów przeciwpożarowych, wzdłuż linii kolejowych i dróg publicznych. Przypominamy także o zakazie wypalania pozostałości roślinnych i palenia ognisk na obszarach leśnych i w odległości 100 m od terenów zadrzewionych.

Tegoroczne „Dni ochrony przeciwpożarowej” (17-24 maja) obchodzone były pod hasłem „Wspólnie tworzymy — wspólnie chronimy”. Zawarta w nim myśl powinna stać się podstawą troski o nasze prywatne i społeczne dobro. Każdego pożaru, powstającego często w wyniku nieuwagi, bezmyślnego działania, trawi niejednokrotnie dorobek całego życia. (jtb)

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

DWUGŁOSY

Czy związki zawodowe w zakładzie pracy ze sobą rywalizują, czy współpracują? Jakimi działaniami się obecnie zajmują? Mając takie problemy na uwadze spotkaliśmy się na terenie Przedsiębiorstwa Mechanizacji Produkcji Zwierzęcej „Meproze” w Orliszynie z działaczami związków: przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” — KRYSZTOFEM MATUSZKIEWICZEM, który również jest członkiem Miejskiego Komitetu Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” oraz JANEM KUDASZKĄ — przewodniczącym Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa w PRL i równocześnie pełniącym funkcję członka Plenum Zarządu ZZPR w PRL w Białymstoku.

„G.W.” — Jak jest u was na co dzień? K. Matuszewski — Rozbieżności nigdy nie mamy, zawsze potrafimy się dogadać. Przykładem niech posłużą wspólne organizowanie obchodów Dnia Dziecka. Każdorazowo sprawy dotyczące pracowników konsultujemy wspólnie.

J. Kudas — Przecież to jest nasz wspólny zakład i nasza załoga, którą my reprezentujemy, a walcząc o interesy jednej załogi i naszego przedsiębiorstwa musimy być zgodni.

„G.W.” — Zawsze były teorie, że jednym argumentem potwierdzającym to w praktyce jest dobry program i właściwe działanie. Co wy o tym sądzicie?

K.M. — Wszystkie robimy wspólnie, w interesie wszystkich ludzi, nie tylko pracowników zakładu. Nasze przedsiębiorstwo obraca się w pewnej społeczności, na określonym terenie i wszyscy doskonale o tym wiedzą. Co robimy? Sprawy interwencyjne załogi są załatwiane od ręki. Dobrześmialiśmy do finiszu z wyborami samorządu robotniczego. Poza tym najważniejszą dla nas sprą-

wą są pertraktacje o zwrot zagrodzonego w ostatnich latach terenu nad jezioro Orliszyn, w pobliżu miasta. Zagarnięto społeczeństwu ok. 19 ha lasu, tuż przy plaży miejskiej. Przecież to wstyd mieszkając na Mazurach i nie mieć dostępu do wody.

„G.W.” — O ile mi wiadomo kontrargumentem w tej sprawie jest, że społeczeństwo Orliszyna ma kawałek terenu plaży miejskiej nie potrafiło go zagospodarować. K.M. — Tak, ale chyba wszyscy wiedzą, że poprzednio nie my byliśmy gospodarzami tej plaży. Była wada miasta nie przykładała do problemu większej wagi. Zresztą wtedy wynikało to z zarzewia konfliktu, który ostatnio ujrzał światło dzienne. Wiem, że

J.K. — P. twierdzi, że jest to najbardziej nurtujący problem dla nas wszystkich. Trzeba coś tu w końcu ruszyć. Popieramy każde działanie, służące polepszeniu naszej trudnej sytuacji.

K.M. — Od dłuższego czasu próbujemy uzgodnić termin spotkania z woj. od suwalskim, jednak ostatnio jest on nieuchwytny; chcielibyśmy sprawę lasu sfinalizować, zwłaszcza, że również sekretarz i przewodniczący wyjazdu do Suwałk, cała sprawa rozbija się tylko o uzgodnienie terminu.

J.K. — Jednym z najważniejszych aspektów naszej działalności jest zakład i nasza

załoga, a z tym jak wiadomo zawsze wiąże się zarobek. W tej dziedzinie są trudności. Jeśli będzie tak dalej, stanie się źle. Jesteśmy przedsiębiorstwem produkującym na rzecz rolnictwa. Mamy wytwarzać przetworzonego zgrabiarkę. Ale jak? To nie ma części z kooperacji, to znów z „Agrom” nie otrzymaliśmy oprzyrządowania. Brak prądu hydraulicznego każe prosić nas o łaskę gdzieś w Czarnej Białostockiej, czy Piechacki.

K.M. — Prasa już powinna być w najbliższym tygodniu.

J.K. — A to wszystko rzutuje właśnie na wysokość zarobków. Brakuje kół jezdnych a przecież takie same stosuje się do łazek.

„Rozbieżności nie mamy...”

Może to i potrzebne, ale chyba nasza maszyna jest ważniejsza. Stale potwierdzają to sami rolnicy. Jak to zrobić, żeby wszyscy decydenci zaczęli w końcu nas rozumieć i pomagać nam?

„G.W.” — Jeżeli sprawa produkcji jest tak ważna, to czy próbowałbyś nawiązać kontakt na przykład z „Solidarności”, „Stomilu” w Debicy? O ile mi wiadomo takie precedensy istnieją i owocują sukcesami.

K.M. — Była taka propozycja. Mieliśmy rozmawiać ze związkami przy „Stomilu”, ale nie mieliśmy na razie czasu. Byliśmy zajęci przy rozmowach na temat samorządu pracowników, rozmowami z radnymi WRN o sposobie przedstawienia kandydatur i konsultowaniu wyboru władz wojewódzkich, powołania Wojewódzkiej Komisji ds. Związków Zawodowych. Rozmawialiśmy też na temat swojej działalności w

ŁOMŻYŃSKIE Rolnicze prognozy

Nareszcie pogoda służy rolnictwu. Po kilku latach powodzi i suszy, które okazały się dla naszego niedoinwestowanego rolnictwa katastroficzne, mamy wiosnę radującą serce każdego gospodarza. A i „mieszcuch” z przyjemnością patrzy na zieleńjące lany.

Optymizmem ichną także informacje Wydziału Rolnictwa UW w Łomży o sytuacji w rolnictwie województwa. Przetwały dobrze zimę zasiewy pszenicy, żyta i rzepaku; radykalnej poprawie uległ stan trwałych użytków zielonych. Słoneczna wiosna stworzyła też warunki do usuwania skutków nadmiernego uwilgotnienia z ostatnich dwóch lat, takich jak zniszczone urządzenia melioracyjne, zachwaszczenie czy zamulenie. Dobrze przeżywały sady i jagodowe plantacje.

Sprzyjająca pogoda umożliwia rozpoczęcie prac polowych, co pozwala na nadrobienie zaległości z jesieni i pełniejsze wykorzystanie deficytowego sprzętu. Wszystkie prace wykonywano w terminach agrotechnicznych, dokonując równocześnie nawożenia użytków zielonych, zwłaszcza pastwisk oraz głównego zasilania zbóż. Wykonane powinny zostać dzięki systematycznym dostawom nawozów z przemysłu (oprócz siarczanu amonu), plany nawożenia mineralnego. Pomimo niedoborów m.in. części zamiennych, gumienia i akumulatorów właściwie zaawansowane są remonty i naprawy sprzętu do zbioru zielonek i zbóż.

Pojawienie się szeregu korzystnych tendencji obserwuje się także w hodowli, na co zasadniczy wpływ miało wcześniejsze rozpoczęcie użytkowania pastwisk i podniesienie cen skupu. Wzrost zainteresowania rolników rozwojem hodowli wykazuje zahamowanie sprzedaży krów i łoch. W kwietniu odnotowano znaczny spadek skupu: koni o 66,4 proc., owiec o 55 proc. i

konferencji programowo-wyborczej, ze gotowością sprzętu do akcji jest średnio kilkanaście procent, niższa niż w roku ubiegłym. Podobną ocenę przekazał przedstawiciel WZKR — Janusz Swiderski, podkreślając, że brak części uniemożliwia poprawę sytuacji. (jtb)

bydła (o 35,6 proc.) przy wzroście skupu żywca wieprzowego (o 8,8 proc.), cieląt (o 14,4 proc.) i drobiu (o 69,2 proc.). Generalnie jednak należy oczekiwać mniejszej podaży mięsa. Po okresie zmniejszenia się o blisko trzecią część skupu mięsa od 10 maja notuje się jego systematyczny wzrost.

Dobrze ocenia się dostawy do woj. łomżyńskiego maszyn rolniczych, za wyjątkiem ciągników C-330. Brak materiału i trudności z uzyskaniem dokumentacji z przemysłu kluczowego oraz decyzji o zatwierdzeniu cen uniemożliwiają podjęcie produkcji drobnego sprzętu przez miejscowe zakłady, chociaż szereg z nich (np. POM w Łomży) dysponuje wolnymi mocami.

Przesłane dane (na 15 maja) wskazują, że na znaczną lepszą niż w minionych latach dostawę materiałów budowlanych. Rolnictwo otrzymało już ok. 70 proc. cementu i wapna palonego, 83 proc. wapna hydratyzowanego, 74 proc. eternitu i ponad 100 proc. materiałów ściennych. Są to jednak, podobnie jak w przypadku maszyn, dostawy znacznie mniejsze od zapotrzebowania. Optimistycznym jest wszakże fakt w miarę terminowej ich realizacji.

Rolnicze prognozy zawierają z reguły znaczną dawkę błędów. Dlatego też trudno już dziś szacować wzrost produkcji łomżyńskiego rolnictwa. Można natomiast stwierdzić, że będzie to rok bez „obiektywnych” trudności. (jtb)

P.S. Optimistyczne opinie Wydziału Rolnictwa o stanie przygotowań maszyn nie pokrywają się jednak z oceną z-cy dyr. POM w Łomży — Tadeusza Mężyńskiego, który stwierdził na miejskiej

Casus-Zawady

No i doigraliśmy się. Naczelnik gminy w Zawadach, zabierając głos w sprawie „dyskryminacji” podległej mu gminy, na łamach „Gazety” w piśmie z 25 maja br., zamiast ustosunkować się do stawianego zarzutu wprowadzania w błąd opinii publicznej — prosi redakcję o „uwzględnienie potrzeby ochrony lasów i ograniczenie zbędnej korespondencji”.

Ponadto informuje, że „braki środków produkcji dla rolnictwa są bolesną ogólnokrajową. Zaden z pracowników administracji nie jest w stanie ubiegającym się o te środki zapewnić ich dostawy. Wynika to — może — z mylnych polityk władz centralnych. Nieprawdą jest, że jakkolwiek pracownik Urzędu Gminy utrudnia średnim i podupadłym rolnikom start w celu dorobania do najlepszych”.

Tyle, co do informacji „Zawady na cenzurowanym”. Znowu: „kłopoty ogólnokrajowe”, „nie nasza wina”, „nie nie możemy”. Skąd my to znamy? Ale przecież ktoś to musi robić. Pytam wprost: od czego jest służba rolna i cała administracja gminy? Kto odpowiada za marazm, jaki ogarnął całą gminę?

Ustosunkowując się do informacji „Zakończani w papierach”, opisane tam nieprawidłowości, naczelnik gminy znowu usiłuje tłum-

Obozy gimnastyki leczniczo-odchudzającej

Zarząd Ogniska TKKF „Młodzieżowiec” przy Zarządzie Głównym ZSPM organizuje specjalistyczne obozy z gimnastyką leczniczo-odchudzającą w letnim Ośrodku Zarządu Głównego TKKF w Sierakowie Wielkopolskim na terenie Puszczy Nadnoteckiej w turnusach: 1-14.07, 17-30.07, 2-15.08, 18-31.08, 2-15.09, 17-30.09.1981 r.

Program sportowo-rekreacyjny obozów obejmuje: codzienną gimnastykę poranną, gimnastykę odchudzającą, zajęcia na rowerach, kajakach, w kregielni, basenie kąpielowym, a także marsze, bieg po zdrowie, sportowe gry zespołowe, nocny spływ kajakowy, ogniska obozowe, codzienną dyskotekę na powietrzu i na zakończenie turnusu „Wielki bal galantary”. Zajęcia prowadzone będą przez specjalistów wł.

Wyżywienie będzie dietetyczne, dostosowane do profilu i założeń obozów, zakwaterowanie w domkach campingowych. Uczestnicy obozów obowiązani są posiadać dres sportowy, tenisówki, trampki lub adidasy, stroje kąpielowe i gimnastyczny.

Jako zgłoszenie na oboz traktowane będzie dokonanie wpłaty kwoty 3200 zł na konto Ogniska TKKF „Młodzieżowiec”, Warszawa ul. Nowogrodzka 48 m. 33 (NBP XV 011 W-wa 1153-191261-132). Na odwrócie przekazu należy podać wiek oraz termin turnusu.

Sekretariat Ogniska (Warszawa ul. Nowogrodzka 48 m. 33) lokal Zespołu Adwokackiego nr 39 czynny jest w poniedziałki w godz. 10-17, we wtorki, czwartki i piątki w godz. 10-16, w srody w godz. 10-18, tel. 21-16-16.

Dojazd do obozów w Sierakowie Wielkopolskim: pociągami Warszawa do Poznania, a następnie autobusem PKS do przystanku Sieraków-Lewiszewo (kierunek na Międzybóże). (bis)

Od wielu lat na terenie Łomży nie remontuje się ławek ulicznych — taki wmoisek nasuwa się każdemu kto spaceruje po ulicach tego miasta. W niektórych punktach stoją tylko metalowe konstrukcje. Należałoby je albo naprawić, uzupełniając ubytki, albo usunąć. Bo przecież trzeba być jakimś, żeby zdecydować się na odpoczynek na takich ławkach jak te, na zdjęciu wykonanym na podwórku przy posesji przy ul. M. Buczka. (zp)

Fot. Ryszard Piechociński

Gazeta Współczesna

Wydawana w terminach: do 25 listopada na styczni, i kwartał, i półroczna oraz roczna. Wskazywane w miejscowych oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch” w miejscowościach, w których nie ma oddziałów, w urzędach pocztowych i do Sierakowa-Lewiszewa. Cena: 100 proc. dla subskrybentów indywidualnych i 100 proc. dla instytucji i zakładów pracy. Płatność: 100 proc. dla subskrybentów indywidualnych i 100 proc. dla instytucji i zakładów pracy. Płatność: 100 proc. dla subskrybentów indywidualnych i 100 proc. dla instytucji i zakładów pracy.

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Kolegium. Adres redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-850 Białystok, skrz. poczt. 182. Telefon: centrala 2-22-41, łącz. wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny: Zdzisław Zdzisławski. Zastępca Redaktora Naczelnego: Zdzisław Zdzisławski. Dział Redakcji: 2-15-85. Dział Wydawniczy: 2-15-85. Dział Ekonomiczny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: 2-15-85. Dział Finansowy: 2-15-85. Dział Prawny: 2-15-85. Dział Medyczny: 2-15-85. Dział Historyczny: 2-15-85. Dział Filozoficzny: 2-15-85. Dział Literacki: 2-15-85. Dział Artystyczny: 2-15-85. Dział Naukowy: 2-15-85. Dział Społeczny: 2-15-85. Dział Polityczny: 2-15-85. Dział Religijny: 2-15-85. Dział Sportowy: 2-15-85. Dział Kulturalny: 2-15-85. Dział Informacyjny: 2-15-85. Dział Administracyjny: 2-15-85. Dział Techniczny: